

# HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15  
Telefony: Redakcji 81-06, Administracji 63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem  
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wczes.

## ROKOWANIA POLSKO-NIEMIECKIE

które będzie prowadził w imieniu Rzeszy poseł Rauscher  
**DOPROWADZĄ DO ZAWARCIA TRAKTATU**  
na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania

BERLIN, 2.10. Dziś ukazał się tu półroczny komunikat, potwierdzający wiadomość, że po ustąpieniu dr. Hermesa, dalsze rokowania o traktat handlowy z Polską prowadzone będą przez posła niemieckiego w Warszawie — Rauschera.

W ten sposób — jak oświadcza komunikat — zaniechana została myśl powołania na miejsce dr. Hermesa bezpośredniego następcy, którego wyłącznym zadaniem miało być prowadzenie wspomnianych rokowań. Na uregulowanie w ten sposób sprawy rokowań wpłynął fakt, że p. Rauscher uważany jest za jednego z najlepszych znawców przedmiotu rokowań.

W związku z powyższym pozostają również dzisiejsze narady posła Rauschera z kanclerzem Müllerem.

W kołach poinformowanych jak oświadcza dalej komunikat — liczą się z tym, że rokowania obecne doprowadzą

wkrótce do zawarcia z Polską umowy w formie traktatu ramowego na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania. Traktat ten ma być zawarty w ten sposób, że sprawa importu nierogacizny i t. p. mają być zastrzeżone do późniejszych rokowań, a ich uregulowanie ma być później włączone do umowy. W ten sposób utworzona byłaby przedewszystkiem podstawa traktatowa, kładąca kres dotychczasowej wojnie celnej. Warunkiem, od którego to zależy — kończy komunikat, jest okazanie w toku rokowań i ze strony Polski odpowiedniej ustepliwości.

### Porozumienie Polski i Niemiec w sprawie uregulowania ruchu granicznego

GDANSK, 2.10. W dniu dzisiejszym wydały obradujące w Gdańsku delegacje polska i niemiecka następujący komunikat:

W rokowaniach rozpoczętych w Gdańsku w drugiej połowie ub. m. między przedstawicielami rządu polskiego i rządu niemieckiego nad projektami zmiany, wysuwaniem tak ze strony polskiej, jak i niemieckiej co do polsko-niemieckiej umowy o ustąpieniach w małym ruchu granicznym z dn. 30 XII. 1924 postanowiono najpierw zaproponować obu rządów przedłużenia na 1 rok umowy z dn.

30. XII. 1924. Rozstrzygającą była tu ta okoliczność, że w przeciwnym razie wspomniana umowa wygasłaby w końcu rb. i że wskutek jej przedłużenia zyskuje się czas zawarcia i wprowadzenia w życie nowej umowy, uwzględniającej proponowane zmiany.

Z inicjatywy delegacji polskiej postanowiono narady chwilowo przerwać. Mają one być podjęte jaknajprędzej. Co do czasu i miejsca zastrzeżono obu rządów porozumienie się w drodze dyplomatycznej.

(ATU)

### Ruina przemysłu niemieckiego w razie dalszej wojny gospodarczej z Polską

BERLIN, 2.10. W dniu dzisiejszym obradował związek przemysłowców niemieckiego Górnego Śląska w związku z przerwaniem rokowań handlowych z Polską wobec ustąpienia dr. Hermesa. Zapadła uchwała wzywa rząd Rzeszy do na-

tychmiastowego podjęcia rokowań handlowych z Polską mimo ustąpienia dr. Hermesa. Dalej rezolucja stwierdza, iż dalsze przewlekanie rokowań handlowych z Polską fatalnie wpływa na sytuację gospodarczą niemieckiego Górnego-Śląska.

### Tajne obrady Centrolewu nie doprowadziły do powzięcia ważnych uchwał

WARSZAWA, 2.10. Dzisiaj odbyło się posiedzenie klubów centrowo-lewicowych ugrupowań. Tematem głównym narad było, jakoby, utworzenie wspólnego frontu tych stronnictw.

Wyniki narad trzymane są w ścisłej tajemnicy, jednakże — jak się dowiaduje

Agencja Wschodnia z kół zbliżonych do omawianych grup, na posiedzeniu dzisiejszym nie powzięto żadnego postanowienia i miało ono raczej charakter informacyjny.

W posiedzeniu wzięli udział dwaj nowo wybrani przywódcy „Wyzwolenia”

## Litwa w obliczu rewolucji

Waldemaras nadal dąży do wywołania przewrotu  
Rząd wystąpi energicznie wobec b. premiera

Ryga 2, 10. Według ostatnich wiadomości nadeszłych tu z Kowna Waldemaras w dalszym ciągu czyni zabiegi o objęcie z powrotem władzy. W dniu wczorajszym władze policyjne w Kownie aresztowały

30 wybitnych przywódców ze stronnictwa Szaulisów i „Żelaznego Wilka”. Przeprowadzona rewizja w mieszkaniach aresztowanych dostarczyła bardzo wiele materiałów kompromitujących aresztowanych i Wal-

demarasa. Znalezione materiały stwierdza, że Waldemaras przygotowywał nowy przewrót na Litwie. Nadto stwierdzono że w ostry sposób przygotowywał się on do kampanji przeciwko prezydentowi Smetonie i obecnemu premierowi Tubialisowi.

RYGA 2, 10. Z Kowna donoszą, iż na dzień jutrzejszy zwołane zostało nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów przy współudziale prezydenta Smetony. Tematem obrad ma być sprawa zlikwidowania akcji antyrządowej, prowadzonej w dalszym ciągu przez Szaulisów i „Żelazny Wilk”. Nadto minister spraw wewnętrznych ma zgłosić wniosek wydalenia z granic Litwy byłego premiera Waldemarasa wobec stwierdzenia jego winy w organizowaniu nowego przewrotu. (ATU)

### Napad bezrobotnych na redakcję za umieszczenie nieprzychylnego artykułu

WIEDEN 2, 10. W miejscowości Steyer doszło na skutek agitacji komunistów do zaburzeń ulicznych, których bezpośrednim powodem było wystąpienie niemieckiego dziennika, który podkreślał, jakim ciężarem dla państwa są bezrobotni.

Zaagitowani bezrobotni usiłowali tłum-

nie wedrzeć się do lokalu redakcji, mimo, że przed jej wejściem umieszczono napis, na którym redakcja oświadczała, iż nie miała zamiaru obrazać bezrobotnych.

Demonstrację zlikwidowano z dużym wysiłkiem policji, po kilku godzinach rozdania zgromadzonych tłumów, (AW)

### Firma M. Silberstein otrzymała medal złoty

WARSZAWA, 2.10. (tel. wł.) Przy dodatkowym przyznawaniu nagród dla wystawowców na P. W. K., łódzka firma „M. Silberstein Sp. Akc.” otrzymała mały medal złoty, zamiast przyznanego pierwotnie małego srebrnego medalu.

### Kłeska Habibullaha Nadir Khan u bram Kabulu

KAIR, 2.10. Droga przez Indie nadeszła tu wiadomość, iż wczorajsza rozstrzygająca bitwa pomiędzy wojskami Habibullaha i Nadir Khana o Kabul zakończyła się niespodziewanym zwycięstwem Nadir Khana. Wojska Habibullaha zostały całkowicie rozgromione. Nadir Khan zdobył już przedmieście Kabulu. Wkroczenie wojsk Nadir Khana jest tylko kwestją godzin.

### 13 chłopców zabitych przy zawaleniu się szkoły

BOMBAY, 2.10. Z niewytłumaczonej dotychczas przyczyny runął podczas nauki budynek szkolny w Bhilsa w prowincji Gwalior.

Z pod gruzów zawalanej szkoły wydobyto 13 chłopców zabitych, 23 ciężko, wielu zaś lekko rannych.

### Katastrofalna ulewa zalała szereg ulic berlińskich

BERLIN, 2.10. W ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego padał w Berlinie ulewny deszcz. Dziś, około godziny 4-ej po południu, ulewa wzmogła się jeszcze, przechodząc w oberwanie się chmury.

Wszystkie piwnice w mieście zostały zalane. Ruch w ciągu popołudnia był całkowicie zatamowany szczególnie w niższych położonych dzielnicach miasta.

Straż ogniowa z największym trudem radziła sobie z usuwaniem wody z zalanych piwnic.

Dopiero wieczorem ruch na ulicach, które wyglądały jakby wymarłe, wzmógł się nieco.



# Zwycięstwo dyplomacji sowieckiej

## Anglja i Moskwa nawiązują z sobą stosunki

### Wrogie wystąpienia prasy przeciwko Hendersonowi

LONDYN 2, 10. Ogólne zainteresowanie Anglii skierowane było w dniu dzisiejszym na wielkie expose, jakie na kongresie Labour Party wygłosił Henderson.

Przemówienie to dotyczyło sprawy Palestyny, Iraku, Egiptu, sprawy stosunków z Sowietami, sprawy Nadrenji oraz kwestji rozbrojenia na morzu i na lądzie. Całe przemówienie utrzymane było w tonie wybitnie optymistycznym, ale naogół nie zawierało ciekawszych ustępów, z wyjątkiem dwóch tematów: dotyczących Palestyny i Sowietów. W sprawie Palestyny Henderson z całym naciskiem oświadczył, że komisja śledcza powołana do życia dla zbadania wypadków palestyńskich nie posiada żadnych kompetencji politycznych, gdyż rząd zdecydowany jest zachować deklarację Balfoura jako platformę brytyjską w stosunku do programu sjonistycznego.

Henderson oznajmił, w sprawie Rosji iż porozumienie z Dowgalewskim jest zasadniczo osiągnięte i rząd przedstawi na najbliższej sesji parlamentu wniosek o wzajemnym mianowaniu ambasadorów w Londynie i Moskwie. Jednocześnie z ambasadorem sowieckim przybędzie do Londynu specjalna delegacja, która podejmie rokowania w nierozstrzygniętych dotychczas kwestjach spornych.

Mam nadzieję, powiedział Henderson że natychmiast, gdy uskuteczniła zostanie wymiana ambasadorów pomiędzy Wielką Brytanią a Rosją, pełna maszyneryja stosunków dyplomatycznych puszczona zostanie w ruch, na podstawie procedury, który przyjmujemy dla negocjacji. Mam nadzieję, że porozumienie osiągnięte będzie tego rodzaju, że uczyni nasze stosunki z Rosją tak zadawalniające, że zbliży oba państwa do tego stopnia, jak tego nie było od wielu, wielu lat.

Wywody Hendersona na temat porozumienia z Sowietami zaopatruje „Daily Telegraph” w bardzo krytyczny komentarz.

Bez ogródek potępia on metodę prowadzenia rokowań przez Hendersona, zarzucając mu zmienność poglądów. Jeszcze w lipcu mówił Henderson, że rokowania mu-

szą być rzeczowe, obecnie całą rzecz odwrócił i zaczął od mianowania ambasadorów, zapominając o rzeczowym porozumieniu.

Cała przyszłość wobec takiego zwrotu

pozostaje pod znakiem zapytania, wstrzymanie zaś propagandy przez Moskwę jest zdaniem dziennika tak mało prawdopodobne, jak przekazanie władzy przez moskiewskich władców nowemu carowi.

## Mordowanie Komunistów

### Krwawe samosądy w Rosji bolszewickiej

RYGA, 2.10. „Komunist” donosi o nowych niepokojach na Ukrainie. W okolicach Berdyczowa zamordowano korespondenta pisma „Wieś sowiecka”, Syczakowa, i aresztowano 6 włościan podejrzanych o zabójstwo. W okręgu Zinowjewskiej nieznani sprawcy napadli nocą na posterunek milicji sowieckiej i zamordowali trzech śpiących milicjantów. We wsi Łuczynczyk, pod Mohylowem, chłopcy zamordowali przewodniczącego komuny

rolnej, przyczem podpalili zabudowania i zboże zebrane przez komunę. W okręgach Priłuckim i Artemowskim, chłopcy podpalili w kilku wsiach zboże, zarekwirowane przez komunistów. Pod Hryszynem znaleziono zwłoki dwu komunistów, powieszonych w lesie. We wsi Horlice, koło Baturina, zamordowano nocą wystrzałem przez okno przewodniczącego wiechu, Topiszko. (ATE)

## Wyspy Hawajskie drżą

### Strefa wybuchów wulkanicznych rozszerza się

LONDYN, 2.10. Według doniesień radiowych dalsze wstrząsy podziemne na wyspach Hawajskich powtarzają się w nieregularnych odstępach czasu. Zniszczenia, wywołane pierwszymi kilkudziesięciu wybuchami, które w miejscowości Hilo obalili główną ulicę, spotęgowało się przez to, że strefa wybuchów zwolna roz-

szerza się. Oba kratery wulkanów znajdujących się w bezpośrednim pobliżu Hilo, działają bez przerwy, wyrzucając wielkie ilości lawy i popiołu.

Ludność, ogarnięta paniką, opuściła osiedla, obozując na wolnych od zabudowań przestrzeniach.

## Armaty grają

### na całym pograniczu sowiecko-chińskim

MOSKWA, 2.10. (tel. wł). „Izwestija” donoszą, iż w okolicach Buguturu, w kierunku Czyty, oraz na wybrzeżu Usuri, w kierunku Chabarowska, doszło ponownie do starć zbrojnych między oddziałami armji czerwonej, a wojskiem chińskim. Pismo sowieckie utrzymuje, iż w Charbinie i w Mukdenie tworzone są gorączkowo nowe rosyjskie formacje białogwardyjskie, które przekroczyć ma-

ją w najbliższej przyszłości granicę sowiecką.

LONDYN, 2.10. Najwyższy chiński trybunał wojskowy w Charbinie skazał na śmierć kilku obywateli sowieckich, postawionych w stan oskarżenia za sabotaż przeciw wojskom mandżurskim, oraz za pozostawanie na usługach wywiadu sowieckiego. (AW)

## Niemcy dążą do grabieży

### naszych ziem zachodnich

BERLIN, 2.10. We Frankfurcie nad Odrą rozpoczął się czwarty z rzędu kongres przedstawicieli stronnictwa niemiecko-narodowego, poświęcony sprawie t. zw. Marchji Wschodniej, oraz wschodniego pogranicza niemieckiego.

Obrazy kongresu, w którym biorą udział reprezentanci z Prus Wschodnich, Gdańska, Górnego Śląska i Pomorza, zagaił przewodniczący centralnego komitetu wschodniej partji niemiecko-narodo-

wej, znany ze swej działalności w Polsce podczas okupacji — von Kries, protestując w przemówieniu swem przeciwko koncepcji tak zwanego „Locarna Wschodniego” i podkreślając, że naród niemiecki nigdy nie zrezygnuje ze swych aspiracji w kierunku rewizji granic wschodnich, które to aspiracje są postulatem narodu niemieckiego.

Kongres wystosował depezę holdowniczą do prezydenta Hindenburga.

## Ksiądz katolicki wtrącony

### do lochów sowieckich

RYGA 2, 10 Pismo sowieckie „Komunist” donosi, iż w Mariupolu na Ukrainie skazano księdza katolickiego Makelka na 7 lat ciężkiego więzienia i zesłanie do kraju Jakuckiego.

Ksiądz Makelek, proboszcz parafji katolickiej w kolonji niemieckiej Grüntal we-

ług aktu oskarżenia zabraniał młodzieży udziału w organizacjach komunistycznych i nawoływał wiernych, aby nie płacili podatków. W Astrachanie władze sowieckie aresztowały arcybiskupa Filipo pod zarzutem zwalczania bezbożników. (ATE)

Wkrótce w „CAPITOLU”

# EMIL JANNINGS

jako

# NTRYGANT

## Dymisja

### rządu egipskiego

LONDYN, 2.10. Prezes egipskiej rady ministrów Mohamed Mahmud Basza wniósł prośbę o dymisję.

Wręczenie dymisji poprzedziła u króla Fuada audjencja przywódcy opozycyjnej partji Wafd Nahasa-Baszy.

## Smierć

### przywódcy Szaulisów

KOWNO 2, 10. Na wybrzeżu Niemna, w pobliżu Welony, znaleziono trupa mężczyzny. W toku śledztwa rozpoznano w zabitym komendanta szaulisów jednego z okolicznych garnizonów.

Ponieważ zabity miał przy sobie wszystkie cenniejsze drobiazgi i pieniądze (prócz dokumentów osobistych), zachodzi podejrzenie, iż padł on ofiarą zemsty przeciwników politycznych, zajmował się bowiem aż nazbyt gorliwie tropieniem zwolenników Pleczkajtsa. (AW)

## Lotnicy francuscy

### zaginęli w tajgach

RYGA, 2.10. Agencja sowiecka „Tass” donosi, iż lotnik francuski Costes, który odbywa lot bez lądowania z Paryża do Irkucka, prawdopodobnie zablądził w drodze.

Dnia 80 września widziano ostatni raz samolot Costesa nad Nowosybirskiem i od tej pory ślad po nim zaginął.

Prawdopodobnie Costes sderował się na północ i wylądował w odludnej tajdze syberyjskiej.

## Sensacyjne wykrycie

### wielkiej afery szpiegowskiej w Nowym Jorku

NOWY JORK, 2.10. Wielkie wrażenie w opinii publicznej Stanów Zjednoczonych wywarła wiadomość o wykryciu wielkiej afery szpiegowskiej uprawianej przez niewykrytych dotąd złooczyńców. Centralą bandy szpiegowskiej był gmach Magistratu New—Yorku. Wczoraj niespodziewanie uległa zepsuciu stacja telefoniczna Magistratu. Podczas szukania miejsca zepsucia mechanicy udali się do gabinetu prezydenta Wallkera, gdzie stwierdzono, iż wszystkie aparaty z których rozmawiał prezydent posiadały drugie, nieznaczne słuchawki podsłuchowe. Śledztwo stwierdziło, iż dodatkowe słuchawki podsłuchowe prawdopodobnie były nałożone przez przeciwników Wallkera, którzy w związku z mającymi się wkrótce odbyć wyborami na stanowisko prezydenta New—Yorku w ten sposób usiłowali podsłuchiwać wszystkie czynności Wallkera.

## GIELDA

Warszawa 2-go października.

WALUTY.

Dolary Stanów Zjedn. 8.89½

DEWIZY.

Bukareszt 5.31¼  
Holandia 358.28  
Londyn 43.36  
Paryż 35.01  
Praga 26.40  
Szwajcaria 172.20

Dolar gotówkowy w obrotach poza giełdowych — 8.894.Rubel złoty — 4.64. Gram czystego złota 5.9244.

PAPIERY PROCENTOWE.

7 proc. poz. stabilizacyjna 88.00 (w proc.); 4 proc. poz. inwestycyjna 118.00 — 118.25 — 117.75; 5 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 62.00; 5 proc. konwersyjna 49.90 — 50.25; 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94.00 (zł. 161.68); 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (zł. 161.68); 7 proc. L. Banku gosp. kraj. 83,25 (w proc.).

AKCJE.

Bank Polski 169.25; B. Zachodni 70.50; B. Zw. Sp. Zar. 77.50 — 78.50; Spiess 135.00

## Tabela wygranych

22-ty dzień ciągnięcia

(Tabela nieurzędowa.)

15,000 zł. wygrał Nr. 27819.
Po 5,000 zł. wygrały N-ry: 97070 111367 175363.
Po 3,00 zł. wygrały N-ry: 6669 43319 132331 151640.
Po 2,000 zł. wygrały N-ry: 38532 45172 78064 105164 110647 126394 184113.
Po 1,000 zł. wygrały N-ry: 26939 33923 35334 63144 131205 134943 150072.
Po 600 zł. wygrały N-ry: 7876 8467 8770 19379 29802 33098 41614 50258 4—ta. H.
57847 58618 70765 75102 75546 82884 107040 127160 152301 153147 153345 154119 164818.
Po 500 zł. wygrały N-ry: 4986 8821 11562 12783 12998 13686 14670 16532 20396 20938 21158 27464 29483 29681 30959 35693 35695 38726 39909 40382 41801 42761 42851 43223 44321 44871 48855 54892 55375 55519 56094 58099 60789 65526 65665 66161 67766 69703 69800 71149 72158 73257 74868 75701 76962 78081 78275 79609 81110 83939 86076 86438 86968 87745 89008 90390 91553 92623 94164 95021 96911 97936 99583 99662 99883 100018 100683 100919 101765 103904 109141 110090 110637 110652 111099 112559 114727 117451 118160 118978 122507 123061 123535 124486 124960 124986 126015 126046 127808 128192 130008 130029 130455 131691 132049 132535 132812 134354 135622 136314 136896 136970 140220 140663 140714 141862 142014 142244 143692 144038 144739 145967 147941 149192 150224 150681 151264 154310 155228 156855 157425 157459 157605 158210 159331 159616 160724 167057 167374 168117 169450 169484 170874 175827 176674 177119 177382 177428 178238 178260 180823 180962 181395 182316 184410 184419.



# Honor za kredyt — i kredyty za honor

## Tonący Magistrat chwytą się... drutu elektrycznego

3 października.

Słynna dziś na całą Polskę ulica Piotrkowska, rozkopywana, brukowana, niszczone i znów asfaltowana pełna łejów dziur, pracy nigdy się niekończącej, jest wspaniałym plastycznym symbolem działalności łódzkiego Magistratu, jego bezplanowości, bezhołowości, i dezorganizacji.

Ale równocześnie to, co na ulicy tej się dziś wyrabia służy Magistratowi do celów propagandy — i za szyld owocnej inwencji.

Na wszelkie zarzuty, czynione socjalistycznemu zarządowi miasta, że przez lekkomyślną gospodarkę doprowadzi on Łódź do ruiny, Magistrat gestem obrażonego granda wskazuje na roboty inwestycyjne i tłumaczy „Oto dlaczego nie ma pieniędzy”.

Pozwolimy sobie zwrócić społeczeństwu uwagę na fakt, że roboty, dokonywane na ulicy Piotrkowskiej i w wielu innych miejscach, dokonywane są przeważnie na kredyt. Umowa jaką miasto zawarło z Towarzystwem Asfaltowym przewiduje, że koszty, związane z doprowadzeniem Piotrkowskiej do normalnego stanu, w siedemdziesięciu procentach pokryte zostaną dopiero za rok.

Immem słowem: ponieważ przed upływem roku kończy się kadencja obecnej Rady Miejskiej, socjalistyczny nasz Magistrat zwał na głowę Magistratu przyszłego obowiązki regulowania tych rachunków, których pokrycie przewidziane być musi w obecnym budżecie miasta.

Takie zostawianie następcom przyjemności prania swojej brudnej bielizny jest może bardzo miłe — ale nie dla obu stron. Jeśli Magistrat chce mieć honor, by uchodzić za budowniczego Łodzi, niech się nie ośmiesza i nie kupuje sobie tego honoru na kredyty.

Ponieważ jest już mowa o kredycie i honorze, pragniemy poruszyć jeszcze pewną sprawę nader aktualną i piekącą. Magistrat nasz, jak wiadomo, zdyskredytował się tak bardzo, że niema mowy aby skądkolwiek otrzymać mógł pożyczkę. Rząd — zupełnie słusznie spogląda z ogromną niewiarą na pałce czerwonych towarzyszy, a i towarzystwa kapitalistyczne krajowe i zagraniczne zaufania nie mają również.

Tedy Magistrat, w poszukiwaniu nowych źródeł dochodów, zwraca się z propozycją o pożyczkę do... Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego. Farbowane lisy

z radością przystały na podobną ofertę, i ofiarowały miastu, pożyczkę w wysokości półtora miliona złotych.

Rzecz ta nie wymaga komentarzy. Jest ona jasna: te półtora miliona Elektrowni mają być łapówką, jaką akcyjne towarzystwo ofiaruje Magistratowi, aby obowiązać go i zmusić do życzliwej neutralności wtedy, gdy obowiązkiem władz miasta, ze względu na interes obywateli, będzie ostre ingerowanie.

„Łódzkie Towarzystwo Elektryczne” ma w tem napewno swoje wyrachowanie, przychodząc dziś z pomocą Magistratowi.

Wiemy zgóry, że nagrodę za swój pseudofilantropijny czyn wyegzekwuje sobie ono samo, w odpowiednim czasie podnosząc — nie hamowane przez Magistrat — ceny za prąd, co przedewszystkiem dotkliwie odczują szerokie, a gnębione kłeską bezrobocia masy proletariatu.

Wprawdzie wielki cesarz rzymski powiedział, że pieniądz nie smierdzi, ale w tym wypadku orzekłoby z pewnością że smrodliwi są demagodzy, którzy swój honor pseudobronców warstwy robotniczej sprzedają za podejrzaną pożyczkę.

Sprawa zaciągnięcia pożyczki owiec u

lisa rozpatrywana będzie dziś na posiedzeniu radzieckiej komisji finansowo-budżetowej. Na wynik jego patrzymy z zainteresowaniem. Co zwycięży: honor — czy kredyt, obywatelska troska o dobro robotnika — czy perfidne machinacje prusko-szwajcarskich kapitalistów.

Znając na wylot naszych czerwonojęzycznych błagierów Cekawódkarskich i ich wodza, łódzkiego Waldemarasa, p. Weissberg-Wielickiego, jesteśmy pełni pesymizmu.

I zdaje się, że tonący Magistrat chwytą się... drutu elektrycznego. Syl.

## Poincaré o idei paneuropejskiej

### Rozdroża polityki francuskiej

#### Od własnego korespondenta „Hasła”

Paryż we wrześniu 1929 r.

Kiedy popularny artysta kabaretowy Maurice, zapowiada piosenkę na aktualne tematy polityczne i nazywa angielskiego ministra skarbu „Ce gros cochon de Snowden”, tłumacząc, iż w przekładzie na język dyplomatyczny oznacza to „ce charmant garçon de Snowden” — przejrzysta aluzja do ostrego incydentu z francuskim ministrem skarbu, Cheron'em, w czasie ostatniej konferencji haskiej, — kiedy publicznie ze sceny krytykuje się obelżywymi słowami jednego z najwybitniejszych członków obecnego rządu londyńskiego, wówczas cały ludk Paryża dostaje formalnego szału radości.

Demonstracyjnym oklaskom niema końca... W niektórych pismach tutejszych ukazują się niemal codziennie jakieś złośliwe uwagi o „perfidnych synach Albjonu”. Inny odłam prasy przy każdej sposobności stwierdza z przekąsem, iż egoizm Imperjum Wielkobytyjskiego stanowi główną przeszkodę w urzeczywistnieniu paneuropejskich planów federacyjnych. Szereg zajęć w kwestjach odszkodowań wojennych, ewakuacji Nadrenji, rozbrojenia morskiego, etc. etc. sprawił, iż zaczynają odżywać dawne zale i nawet animozje głębokie, przewijając się już nietylko w postaci dowcipów kabareto-

wych, lub artykułów ironicznych... Ewolucji zdają się ulegać i koncepcje w dziedzinie polityki zagranicznej.

A więc, jaknajszersze porozumienie francusko — niemieckie, jako załączek późniejszych Stanów Zjednoczonych kontynentalnej Europy? Bezspornie, jest to hasło, posiadające dziś wielką ilość zwolenników we wszystkich warstwach społeczeństwa tutejszego. Jaskrawe wsza kże różnice w poglądach występują na jaw z chwilą, kiedy dyskusje, porzucając teren pobożnych życzeń i mglistych ogólników, wkracza w sferę realnych możliwości. Chóralny śpiew przekształca się odradu w straszliwą kakaofonię!..

Nad utworzeniem bowiem drogi ku przyjaźni z Niemcami pracują gorliwie i Briand i radykalny senator de Monzie, namawiający przemysłowców berlińskich do stworzenia wspólnego frontu ekonomicznego i socjalistyczny deputowany Blum, spotykający się z teraźniejszym kanclerzem Rzeszy, Mueller'em, na czestych zjazdach II—ej Międzynarodówki i komunistyczny leader Cachin, wierny postulatu: „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!” i pacyfistyczny działacz Marc Sangnier, organizujący perijodyczne kongresy młodzieży studijującej obu krajów i cały zastęp uczonych, literatów,

artystów, etc..., pragnących osiągnąć zbliżenie intelektualno — kulturalne...

Holdując praktycznej zasadzie: „Les affaires avant tout!” wyciągają przyciśniętą dłoń ku przedstawicielom imperjalistycznego obozu francuskiego, by, pod płaszczykiem wzniosłych hasel patriotycznych, kombinować plany wspólnych gesztów. O skoordynowanej akcji ludzi, posiadających tak rozbieżne przekonania polityczne, mowy być nie może — atmosfera rywalizacji partyjnych i antagonizmów osobistych nie sprzyja zbyt nio zabiegom tych wszystkich swatów. Zwłaszcza, iż, rzecz prosta, ma to być małżeństwo nie z miłości, lecz z rozsądku, ułożenie więc interczy, wyszczególniającej wzajemne ustępstwa, należy do zadań bardzo trudnych.

Wielkie odchylenia istnieją również w poglądach na Briandowski kierunek polityki paneuropejskiej. Obok hymnów pochwalnych dają się słyszeć poważne zastrzeżenia. Prawdziwą zaś sensację stanowi artykuł Poincaré'go, napisany już przed miesiącem a opublikowany teraz dopiero w argońskim dzienniku „Nation”.

Ex—premier oświadcza, iż wierzy głęboko we wzmagającą się potęgę solidarności międzynarodowej, w nieuniknione porozumienie ludów zbliżonych ku sobie układami ekonomicznymi i społecznymi. „Cóż oznacza jednak pojęcie Stanów Zjednoczonych Europy, lub ojczyzny europejskiej? Czy ma to być państwo federacyjne, którego władzy podlegać będą obecne państwa europejskie? Czy też nastąpi połączenie wszystkich ras, wszystkich języków, wszystkich tradycji i wszystkich dziejów? A może powstanie nowa ojczyzna, obejmująca wszystkie dotychczasowe ojczyzny i przekreślająca ipso facto ich niepodległy byt?”

Przyznaje szczerze, iż mnie osobiście bliższe są niektóre mocarstwa — łacińskie Ameryki Południowej, aniżeli pewne państwa europejskie — wogóle, czemuż grupować kraje Starego tylko Kontynentu? A zresztą coż właściwie jest Europa? Gdzie zaczyna się ona i... gdzie kończy? Czy należy do niej też i Rosja sowiecka? Jeśli tak, to jakie są jej wschodnie granice. A Turcja, której stolica znajduje się dziś w Angorze — przecież Konstantynopol nie został przetransportowany do Angliji?! Z tych i z wielu innych jęszcze względów wybór krajów, godnych przystąpienia do owej federacji europejskiej, byłby, zdaniem Poincaré'go, niesłychanie trudny, nie mówiąc już o tem, że znalazłby się państwa, którym ten projekt nie odpowiadałby wcale, jak np. Anglja.

Nie można pominąć milczeniem poważnej obiektywnej politycznej natury: „P. Stresemann nie tał się bynajmniej z tem, że w jego zamiarach leży zwrócenie ostrza ideologii paneuropejskiej przeciw Stanom Zjednoczonym Ameryki, których rozkwit ekonomiczny wzbudza w nim poważny niepokój — po takich torach krocząca polityka federacyjna nie przyczyni się zbyt nio do utrwalenia pokoju powszechnego”, ironizuje Poincaré.

Francuska polityka zagraniczna przez ten okres waha

## „Pod hasłem demokracji”

### Charakterystyczna gospodarka w kasach chorych

Lustrację w kasach chorych zarządzane przez okręgowe urzędy ubezpieczeń, nietylko rzuciły popłoch wśród cekawistycznych członków zarządu, czego dowodem ustawiczne protesty prasy cekawistycznej, ale zniweczyły także system terroru partyjnego w stosunku do niepartyjnych urzędników lub ubezpieczonych. Skończył się okres represji za „niepramowność” partyjną, ludzie poczynają nabierać wiary w uczciwość i sprawiedliwość. Ze wszystkich stron kraju rozlegają się głosy oskarżające cekawistów o nadużycia na podstawie udokumentowanych faktów które dopiero dają prawdziwe pojęcie o straszliwej zgniliznie moralnej toczonej organizm CKW PPS. Niechaj fakty świadczą za siebie. W kasie chorych miasta Bydgoszczy zawiązała się swego czasu szajka złożona z urzędników członków CKW PPS, którzy dopuszczali się systematycznej defraudacji pieniędzy kosztem bezrobotnych ubezpieczonych i kasy chorych. Defraudacje sięgają tysięcy złotych. Kwity i dokumenty niszczone, by zmylić ślady przestępców. W cynizmie swoim posuwali się owi społecznicy” tak daleko, że niemal jawnie proponowali fikcyjne kwitowanie zasiłków za wynagrodzeniem. Oto nazwiska Boberski, Weinert, Sokołowski, Wystański. Zarząd kasy chorych wolał nie przeciwdziałać nadużyciom, ponieważ sam miał zbyt wiele grzechów na sumieniu. Prezes kasy chorych Matuszewski (cekawista) „ulatiwił” dwukrotnie podwój-

do Zakopanego córce swojej Zofji. Kasa chorych wypłaciła na ten cel raz 900 zł., drugi raz 2254 złote. Druga córka Irena jeździła do Szczawnicy, co jednorazowo kosztowało Kasę Chorych 800 zł. Oczywiście „chore” omijały sanatorja na korzyść luksusowych pensjonatów. Członek zarządu Karow otrzymał zł. 775 za pobyt żony w Szczawnicy. Za członka zarządu Pawłowskiego kasa chorych zapłaciła 1076 zł. Jeszcze inny urzędnik niejaki Bechler (CKW) nie jeździł wprawdzie nigdzie, ale zato zdefraudował 5000 złotych. Tak ubezpieczał się bydgoski zarząd kasy i jego rodziny. A tymczasem jakże wyglądały interesy robotników? Oto przykład. Gdy niejaki Wawrzyn Lewandowski — robotnik „Wielkopolskiej Papierni” zwrócił się do kasy chorych z prośbą przyznania zasiłku dla jego córki chorej na gruźlicę, by mogła wyjechać do sanatorium w pobliskiej Smukale, — zarząd odmówił, tłumacząc się „względnymi oszczędnościowymi”. Długie zabiegi Lewandowskiego nie odniosły skutku. Dziewczyna pozbawiona opieki lekarskiej i kuracji zmarła.

Wolno ufać, że władze nadzorcze usuną kolejno wszystkie cekawistyczne nadużycia w kasach chorych. Niepodobna bowiem przypuścić by skutki bezkarnego niedawna gospodarki CKW i jego kreatur w kasach chorych odbijać się miały na demokratycznych urządzeniach powszechnego ubezpieczenia rzeszy pracują-

Dziś i dni nast.



**CAPITOL**

Superfilm produkcji "Columbia Pictures"

## ŁÓDŹ

### PODWODNA

# S. 44

Dramat potężnych uczuć i konfliktów

W rolach głównych:

## DOROTA REVIER

## JACK HOLT

Nadprogram: Najnowsze i najciekawsze zdjęcia z wydarzeń w Polsce.

Powiększona orkiestra symfoniczna pod bat. Sz. Bajgelmana.

Początek w dni powszednie o g. 3.30 w soboty, niedziele i święta o g. 1-ej.

Dziś i dni nast.



# Kto posiada siłę ten jest panem sytuacji

Zasadniczym warunkiem normalnego rozwoju życia społecznego i potęgi państwa jest istnienie silnego stanu średniego, stanowiącego pomost między sferami wielokapitalistycznymi, a milionową masą proletariatu. Tam, gdzie tego pomostu niema, albo gdzie jest on zbyt wąski, zbyt słaby, tam niema też równowagi społecznej, która w nowoczesnym państwie jest bezwzględnie koniecznością.

Jedną z najważniejszych przyczyn upadku dawnej Polski był brak silnego, należytego wpływu na państwo mającego stanu średniego. Narody, które umiały go wytworzyć jak np. angielski i francuski, przeżywały zwycięsko najcięższe burze dziejowe, doszły do ogromnego rozkwitu gospodarczego i kulturalnego oraz wielkiej potęgi państwowej. I dzisiaj jeszcze, pomimo rozwoju wielkiego kapitału i proletaryzacji mas, stan średni w tych państwach jest czynnikiem albo decydującym, albo przynajmniej tak silnym, że nakazuje dla siebie należyty szacunek.

W Nowej Polsce już niema dawnych przedzeń ani ograniczeń, przeciwko stanowi średniemu skierowanych. Przeciwnie, wzrasta zrozumienie potrzeby istnienia silnego stanu średniego. Wszakże warunki, w jakich żyliśmy i żyjemy niezbyt sprzyjają idei ks. Staszycy. Nadto, co gorsza, stan średni sam nie umiał dotąd stworzyć zorganizowanej siły i zdobyć się na potrzebną dla jego dobra samodzielność, a i dziś jeszcze znaczna jego część występuje się, bez pożytku dla państwa a z szkodą dla siebie, pewnym partjom politycznym, na których działalności nie ma żadnego albo prawie żadnego wpływu.

Stan średni w szerokim tego słowa pojęciu — stanowi w Polsce dzisiaj już poważną liczebną siłę. Gdyby się skupiał cały w swych organizacjach zawodowych i gospodarczych oraz w jednej wielkiej, całe państwo obejmującej organizacji polityczno-gospodarczej, stanowiłby potęgę, z którą trzeba by się liczyć, która zdolaby przeprowadzić swoje postulaty. Lecz, niestety, stan średni jeszcze jest rozdarty na szereg grup, występujących się cudzym interesem.

Mimo wszystko, mimo trudnych warunków, mimo braku uświadomienia politycznego u jednych a niechęci do skupiania się u innych, mimo błędów popełnionych w ubiegłych latach, praca organizowania stanu średniego trwa i zyskuje coraz nowe siły, nowych wykonawców, których nie zrażają ani trudności, ani ataki zawodowych poli-

tykierów, zazdrosnych o swoje wpływy. Idea, reprezentowana przez Zjednoczenie Stanu Średniego, przenika do odległych nawał zakątków i zyskuje coraz więcej zwolenników i propagatorów. Co więcej, w szeregach Zjednoczenia Stanu Średniego zaczynają się skupiać prócz rzemieślników i kupców także coraz liczniejsi przedstawiciele wolnych zawodów i inteligencji

pracującej.

Każdy rok, każdy miesiąc zwiększa liczbę tych, co rozumieją właściwie ideę Staszycy — i każdy rok pomnaża szeregi organizacji. Praca organizowania i usamodzielniania stanu średniego jest pracą doniosłą, państwowo-twórczą — i przeto każdy fakt ożywienia się tej pracy powinniśmy witać z zadowoleniem.

Stan średni powinien rozumieć i pamiętać, że swoich interesów bronić musi sam, że za wszelką cudzą pomoc, często nader wątpliwej wartości, trzeba drogo, nazbyt drogo opłacić. Powinien też pamiętać, że ten jest panem sytuacji, kto posiada siłę. Stan Średni posiada ją, skupiając się w swej organizacji, a tą organizacją jest Zjednoczenie Stanu Średniego.

## Bank międzynarodowy przyczyni się do ożywienia handlu światowego

Powołany do życia planem Younga bank międzynarodowy jest w stadium tworzenia. Ze względu na rolę, jaką on bezwzględnie odegra w życiu Europy, a może i świata warto już dzisiaj zapoznać się z jego przyszłą organizacją, schematycznie tylko w planie naszkicowaną.

„Całkowita kontrola nad działalnością banku spoczywać będzie w rękach dyrektora”, czytamy w tekście. „Prezydent banku centralnego każdego ze siedmiu krajów (Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Belgja, Włochy, Japonja i Stany Zjednoczone Ameryki Północnej) albo przez niego proponowany zastępca jest dyrektorem banku (międzynarodowego) z urzędu. Każdy z

tych prezydentów zamianuje po jednym dyrektorem z pośród obywateli własnego państwa, który musi być jednak reprezentantem organizacji finansowych, przemysłowych lub handlowych”.

Skład władz banku jest jak widzimy ściśle ustalony, monopol wielkich mocarstw jest zapewniony. Żaden z obywateli któregoś z mniejszych państw nie będzie mógł uzyskać stanowiska członka dyrektora, do którego jak czytamy należy cała władza. Mamy tu zatem wyraźne do czynienia z dyktaturą mocarstw europejskich i pozaeuropejskich nad resztą świata, co pozostaje w rażącym przeciwieństwie do demokratycznego charakteru innej organizacji, mianowicie sekcji

ekonomiczno — finansowej Ligi Narodów. Jest więc rzeczą zrozumiałą, iż mniejsze państwa jak Danja, Norwegja, Austrja, Polska czują się zaniepokojone powstaniem tej instytucji.

„Bank, oświadczył delegat Polski w Lidze Narodów p. Gliwic, będzie wywierał olbrzymi wpływ na międzynarodowe życie ekonomiczne. Kraje, które nie będą członkami Banku, odczuwają tedy pewien niepokój. Zwracają one dziś wzrok swój ku Lidze Narodów i wyrażają skromną nadzieję, że współpracownictwo Banku Ligi Narodów będzie mogło zabezpieczyć ich interesy”.

Siedziba Banku jeszcze nie jest ustalona, gdziekolwiek on jednak będzie, nie będzie podlegał żadnemu opodatkowaniu. Jest to wyraźnie w planie zastrzeżone. Przepis ten może pociągnąć za sobą te konsekwencje, iż ze wszystkich stron zaczęły napływać doń kapitały, chcące uwolnić się od ciężarów na nich podatkach. Ale nie każdy kapitalista będzie mógł uzyskać konto w tym banku o otwarciu konta decyduje dyrektorjum.

Jaki cel ma mieć bank międzynarodowy? Oczywiście nie czysto techniczny, wszak na to, by odbierać od jednych pieniądze a drugim je przekazywać nie potrzeba byłoby powołać nowej instytucji finansowej, tu chodzi o bardziej zasadnicze kwestje. Plan Younga mówi o tem zupełnie wyraźnie. „Jednym z zadań nowego instytutu finansowego będzie przyczynić się do ożywienia handlu światowego i to drogą finansowania przedsiębiorstw, przedewszystkiem w krajach gospodarczo nie rozwiniętych, takich zwłaszcza przedsięwzięć, które prawdopodobnie zwyczajnymi środkami finansowymi nie dalyby się zrealizować”.

Ponieważ zaś władza banku znajdować się będzie w rękach krajów uprzemysłowionych, które cierpią obecnie na brak zbytu towarów, należy się domyślać, iż zadaniem banku będzie finansowanie ich eksportu.

J. E.

### KINO ZACHĘTA TEATR

Zgierska 26 Zgierska 26

Dzisiaj i dni następnych

Wstrząsający dramat z przeżyć carskiej Rosji p. t.

## ADJUTANT CARA

W roli głównej

Carmen Boni i Iwan Mozzuchin

Wkrótce Tajemnica starego rodu

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-ej po pol. — W soboty, niedziele i święta o godz. 12-iej po pol. — Ceny miejsc: w dni powszednie niedziele i święta NA PIERWSZY SEANS III miejsce 40 groszy II, I i balkon 60 groszy, łoża 1 złoty. — NA NASTĘPNE SEANSE w dni powszednie: III 70 groszy, II i balkon 90 groszy, I zł. 1.20, łoża zł. 1.50; w soboty niedziele i święta III miejsce 80 groszy, II i balkon zł. 1.10, I miejsce zł. 1.40, łoża 1.80

## Z rynku skórzanego

Kupcy robią zapasy na dopełnienie składów

W Poznaniu notowano następujące ceny skór surowych w złotych: skóry bydlęce solone za 1 klg. — 1.70, suche za klg. — 3.50, cielęce solone I gat. za sztukę — 9.50, suche I gat. za sztukę — 7.50, suche II gat. za sztukę — 6.00, końskie solone I gat. za sztukę — 29, barany solone za klg. — 2.00—2.20. Tendencja utrzymana.

Na odbytej ostatnio w Katowicach IV aukcji skór surowych sprzedano ogółem 4.549 skór bydlęcych, wagi 110.995 klg., 3.556 sztuk skór cielęcych, wagi 13.736 klg., nadto 29 sztuk żarłoków, 61 skopców, 194 owczych, 525 skór końskich, oraz 4 skóry kozie. Płacono: za skóry lekkie do 20 klg. wszystkie gatunki za 1 klg. wagi „zielonej” (niesolone) — zł. 2.25, za bydlęce razem, bez ciężkich buhai — 2.46; za bydlęce gatunki razem od 10½ klg. wwyż — 2.41, cielęce — 3.46. Tendencja żywa cały zapas rozsprzedano. Warunki płatności: 1/3 część ceny gotówką przy kupnie, reszta płatna do 4 tygodni. Wobec mającego wejść w życie w najbliższym czasie rozporządzenia, zezwalającego na swo-

obodny wywóz skór surowych z Polski, już dziś zarysowuje się na rynku śląskim mocniejsza tendencja na ten surowiec, co niewątpliwie pociągnie za sobą i podrożenie skór gotowych. W związku z tem zaznacza się większe ożywienie w handlu, gdyż kupcy chcą wykorzystać dotychczasowe ceny i robią zapasy na dopełnienie składów.

W Krakowie notowano ostatnio następujące ceny: za 1 klg. wagi surowej w-g notowań targowicy w złotych: skóra z wołu 2.10—2.20, z krowy — 1.90, skóra z jałowki — 2.20, cielęcą skórą cała za sztukę 13.00—14.00.

Na lubelskim rynku skór surowych sytuacja nadal się poprawiła. Skóry cielęce w poszukiwaniu, również nieco zwiększone zapotrzebowanie jest i na skóry bydlęce. Notowano: skóry cielęce solone miejskie zł. 12.50—14.00 za sztukę, bydlęce czyste wagi przy rzeźni miejskiej zł. 2.40—2.60 za klg. Zapotrzebowanie zwiększone, podaż nikła, tendencja mocniejsza.

### KINO-TEATR „PALACE”

Dzisiaj i dni następnych

Salonowy komedjo-dramat p. t.

## GDY NOC ZAPADNIE ..

W roli głównej ulubieniec pięknych łodzianek

HARRY LIEDTKE

oraz jego piękna partnerka

AGNES ESTERHAZY

Nadprogram:

KOMEDJA AMERYKAŃSKA

w 2 aktach

Muzyka M. LIDAUERA

Na pierwszy seans codz. od godz. 4.30—6 po pol., w soboty i niedziele od 2—3 wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

### KINO-TEATR BAJKA FRANCISZKAŃSKA 31.

Program Nr. 43

Od wtorku dnia 1 października 1929 r.

MOTTO:

„Opuszczone ognisko domowe,

to ołtarz bez kapłanki.

Trzeci wielki film z cyklu przebojów sezonu jesiennego p. t.

ZONY SZALONE

Wstrząsający dramat małżeński który poruszył sumienia i serca milionów

W rolach głównych

SUZY VERNON  
HENRI EDWARDS  
RUTH WEYHER  
OLAF FJORD

Początek codz. o g. 4.30 pp. w soboty

niedziele i święta o g. 1 pp.

Ceny wszystkich miejsc na pierwszy seanse — 50 gr.



# Manekin woskowy

na przewodzie sądowym  
Humbug, który zdumiał nawet Amerykę

Ameryka słynna jest ze swych najrozmaitszych ekscentryczności, ale nawet w tej krainie humbugu, kędy na nagrobkach cmentarnych spotkać można nieraz reklamę mydła do golenia czy nowej pasty do butów — to, co się działo w sądzie miasta Charlotte, zyskało sobie rozgłos nadzwyczajnego zdarzenia.

Niezwykłe to widowisko przydarzyło się podczas rozprawy przeciwko 14 komunistom, którzy w czasie rozruchów górniczych zamordowali prefekta miejscowej policji.

I oto zaraz pierwszy dzień procesu — zaczął się niezwykle sensacyjnym wybrykiem ze strony adwokata, zastępującego wdowę po zamordowanym prefekcie. Amerykański ten mecenas wyciągnął nagle z pod ławki jakiś duży pakunek, owinięty w czarną chustę. Gdy wzrok trybunału i zgromadzonej na sali publiczności skierował się na tajemniczy przedmiot, adwokat zdarł zeń czarną płachtę i oczom obecnych ukazała się woskowa figura naturalnej wielkości, przedstawiająca zamordowanego. Ofiara komunistów przyodziana była w mundur policyjny ze wszystkimi orderami jakie zmarły posiadał za życia.

Naciśnięty w pewnym wiadomym miejscu manekin, uczynił ruch, wskazujący na tabliczkę z napisem: „Żądam ukarania moich morderców“.

Makabryczny ten trick zrobił niesłychane wrażenie na sali, a wdowa po prefekcie, znajdującą się również na sali sądowej, popadła w omdlenie.

Po chwilowym uspokojeniu się, przewodniczący zawiązał adwokata do usunięcia

lalki i zwrócił mu uwagę, że podobne oddziaływanie na sędziów przysięgłych nie jest dopuszczalne przez prawo.

Na tem tle powstało silne zamieszanie, gdyż publiczność podzieliła się odrazu na dwa wrogie sobie obozy, z których jeden stanął po stronie adwokata, drugi popierał żądanie sądu. Wreszcie przewodniczący, nie mogąc sobie poradzić z roznamiętnioną salą, odroczył zebranie.

W dwa później sensacyjna ta sprawa została wznowiona. Wszystko zapowiadało, że odbędzie się ona spokojnie i że nie zakłóci powagi obrad. Czternastu oskarżonych siedziało w pourem milczeniu na swych ławach i przewodni sądowy toczył się swym zwykłym biegiem.

Nagle w pewnym momencie pośród grona obrońców, tym razem ze strony oskarżonych, ukazał się szkielet, spreparowany z masy papierowej, na piersi którego widniała tabliczka: „Wyschliśmy z głodu jak ten szkielet. To było powodem naszej walki i dlatego prefekt musiał oddać swe

życie!“

Na tem tle powstała znowu niesłychana awantura w sądzie, zmuszająca przewodniczącego do powtórnego zawieszenia obrad i prowadzenia ich następnie przy drzwiach zamkniętych. Awantury przeniosły się na ulicę i posłużyły powodem do jaskrawych demonstracji, domagających się surowej kary dla zabójców prefekta.

## Gięda zbożowa

żyto 24.00 — 24.50, Pszenica 39.00 — 40.00, Owies jednolity 24.00 — 25.00, Jęczmień na kaszę 25.00 — 25.00, Jęczmień browarniany 27.50 — 29.00; Rzepak 67.00 — 70.00; Mąka pszenna luksusowa 75.00 — 80.00; Mąka żytnia 4 zerowa 67.00 — 70.00; Mąka żytnia bezprocentowa według typu przepisowego 39.00 — 40.00. Otreby pszenne szale 21.00 — 22.00. Otreby pszenne cienkie 17.00 — 18.00. Otreby żytnie 15.00 — 16.00. Kuchy lniane 45.00 — 46.00. Kuchy rzepakowe 32.00 — 33.00.

Obroty małe. — Usposobienie spokojne.

Ceny rozumieją się za 100 kłgr. parrytet wagon Warszawa.

## Najwięcej idjotów rodzi się podobno w grudniu

Dyrektor sanatorium dla obłąkanych

w Rosegge, słynny psychiatra dr. M. Kramer z Genewy ogłosił rezultaty swoich dociekań długoletnich w kwestji oddziaływania daty urodzin na umysł urodzonego. Otrzymane przez dr. Kramera rezultaty są nader pouczające i dość niespo-

dziewane.

Poświęca im w tej chwili baczną uwagę prasa prawie całego świata. Zbadawszy setki wypadków, Kramer przyszedł do wniosku, że najwięcej ludzi wpada w obłąd z szeregów tych pokoleń — które przychodziły na świat w miesiącach marcu i grudniu.

Wszystkie dzieci, które urodziły się w tych miesiącach, zdradzają w swem późniejszym życiu tendencję do zaburzeń psychicznych, a co za tem idzie i do obłądów.

Analizując krzywą tych narodzin, łatwo się przekonać, że w dalszych miesiącach liczba osób skłonnych do obłądów znacznie maleje. Począwszy od września, zaczyna ona znów rosnąć, a potęguje się w grudniu.

Wielu psychiatrów odrzuca stanowczo wywody dra Kramera, — twierdząc że miesiąc marzec i grudzień, już chociażby z powodu swej niskiej temperatury nie sprzyjają wydaniu zdrowego dziecka na świat.

Dr. Kramer twierdzi jednak stanowczo, że w danym wypadku przyroda mści się na ludziach, — którzy łamią jej surowe nakazy.

Dzieci urodzone w miesiącach nieodpowiednich, są jakoby dowodem gwałtu zadanego przyrodzie, która za to mści się odbierając dziecku zdolności psychicznego rozwoju.

Odwrotnie, dzieci przychodzące na świat w maju, przyroda wyposaża w zdrowie, zdolność, świeżość i giętkość umysłu itp.

Przysłowie, znane w wielu krajach, mówi, że dzieci majowe to dzieci szczęścia.

## Za przyjaźń do ptaków ludzie go o mało nie zlinczowali

Znana jest historia życia pewnego urzędnika paryskiego, który codziennie w ogrodzie luksemburskim karmił chlebem wróble.

Otóż ten naśladowca św. Franciszka z Asyżu potrafił przez wytrwałość doprowadzić do tego, że wróble, te ptaszki, najbliższe człowiekowi i może właśnie dla tego najbardziej mu niedowierzające, nie tylko go znały i poznawały nawet na najruchliwszych ulicach Paryża, ale były posłuszne jego głosowi i przychodziły na dźwięk nazw, które on im padał.

Wystarczyło mu powiedzieć:

Rycerzyku! Frycek mnie obraża! — aby wróbel, któremu on nadał miano „Rycerzyka“, rzucił się z rozczapierzonemi skrzydełkami na „Frycka“ i wyboksował go porządnie swoim dzióbkiem.

Otóż ten paryski miłośnik wróbli miał świadomych, albo i mimowolnych naśladowców w wielu miastach, a jednym z najslawniejszych jest „przyjaciel ptaków“, który codziennie karmi skrzydlate rzesze w Prado, wielkim publicznym parku w Madrycie.

Jego karmieniu wróbli i rozmowom jego z nimi przypatruje się i przysłuchuje codziennie tłum ludzi, a madryckie Towarzystwo ochrony zwierząt mianowało go swoim „inspektorem honorowym“.

Otóż w tych dniach zdarzyło się, że kiedy na dloni p. „inspektora“ siedział wróbel i dziobał spokojnie okruszynki, jakiś smarkacz rozpuszczony rzucił kamieniem i zranił maleństwo. Oburzony przyjaciel ptaków wytargał swawolnika za uszy.

Malec zaczął wrzeszczeć, jak paw, a publiczność, zamiast go skarcić, rzuciła się na przyjaciela ptaków i o mało go nie zlinczowała, tak że policja musiała go wziąć w swoją obronę.

Wkrótce w „CAPITOLU“

# EMIL JANNINGS

jako

# INTRYGANT

KINO-MIMOZA

TEATR

KILIŃSKIEGO 17/8

Od wtorku dn. 1 do poniedziałku dn. 7 października 29 r.

# BOSKA KOBIEȚA

Potężny dramat erotyczny.

w roli głównej:

# GRETA GARBO

Początek seansów w dni powszednie o godz. 5. 30 7. 30 9. 15. w soboty o godz. 4-ej. w niedzielę o godz. 3-ej.

WHITMAN CHAMBERS

35

# „DON KOJOT“

PRZEDRUK WZBRONIONY.

— Z dyplomem z ciężkich Opalów — odpowiedział. Pomimo to jestem lepszym fachowcem od niejednego, który może się poszczycić nie wiem jakimi tytułami. Nie tyle znaczy szkoła — ile — ile...

— Człowiek — uzupełniła.

Skinął głową i wzruszył lekko szerokimi ramionami. Dziwna rzecz, w zachowaniu się jego nie było ani cienia zarozumiałości. Dziewczyna przyglądała mu się uważnie. Może porównywała go z kim innym! Jeżeli tak, jeżeli zstąpiła pod powierzchnię pozorów, to on musiał wyjść z tego porównania zwycięsko.

Do pokoju weszli Dorrington i Chandler. Don Kojot wstał z lekkim ukłonem. Stary dyrektor wyglądał nieco lepiej. Jakkolwiek spał tylko parę godzin, oczy miał niezmęczone, a broda sterczała mu ku przodowi ze zwykłą agresywnością. Może on jest znużony, walką — pomyślał młody człowiek — ale daleko mu jeszcze do rezygnacji. Jeszcze on pokaże, co umie.

Chandler przywitał się przyjacielsko, choć z przymusem. Trzej mężczyźni usiedli, a Gayle opuściła pokój. Dorrington nabiał fajkę, zapalił, poczem rzekł:

— Panie Lawrence, przypuszczam, że pan się orientuje, jakie jest teraz nasze położenie na kopalni. Zło-

to w sztabach zawiozłem wczoraj szczęśliwie do miasta, odtransportowując Burke'go! Dostałem za nie piętnaście tysięcy dolarów. Niedużo, jeśli się zważy, że będziemy musieli dawać nową obudowę w całym chodniku. W każdym razie zabierzemy się do roboty, jak tylko ogień zgaśnie. Jesteśmy w trudnej sytuacji. Będziemy się musieli liczyć z każdym dolarem. Chcę się pana zapytać, czy pan przyjmie u nas stanowisko sztygara?

ROZDZIAŁ XXI.

Don Kojot doznał przyjemnego zdziwienia. Nie po raz pierwszy przekoczył z dozorcą na sztygara, ale był to proces, który w zwykłych warunkach dokonywał się w ciągu kilku miesięcy lub nawet roku. Spokojne oznajmienie, że po czterech godzinach pracy został zawiadowcą kopalni, odebrało mu na chwilę mowę.

— Dowiedziałem się właśnie od jednego z lekarzy, którzy badali Burke'go, że niema dla niego żadnej nadziei wyzdrowienia — ciągnął dalej Dorrington. — Możliwe, że się myli, że to tylko przejściowe obłąkanie. W każdym razie bałbym się teraz przyjąć tego człowieka. Dziwny wypadek! Trudno sobie wyobrazić, żeby człowiek mógł zwarjować ze strachu, zwłaszcza taki mocarny olbrzym, jak Burke.

— Właśnie takim się to zdarza — wtrącił Chandler — bo rzadko doznają strachu. Założę się, że Burke nie wiedział przedtem, co to strach, o ile nie był kiedy w katastrofie kopalnianej. A już z pewnością nie zdarzał nigdy przed żadną ludzką istotą.

— Słuszna — uwaga — podkreślił gospodarz. — Burke był w katastrofie kopalnianej w Bellingham dziesięć lat temu. Może pan sobie przypomina? Czterdziestu ośmiu ludzi zginęło od gazów, a uratowało się

tylko trzech, Burke i dwaj inni. Słyszałem, że potem przez miesiąc zdradzał objawy obłąkania. Od tego czasu bał się śmiertelnie ognia i wszelkich związanych z nim zjawisk.

— Dostateczne wyjaśnienie — skomentował Chandler.

— Można by dodać coś więcej — zauważył odniechceni Don Kojot.

Czarne oczy plutokraty spoczęły badawczo na otwartej twarzy młodego człowieka.

— Co pan przez to rozumie, Lawrence? — zapytał Dorrington.

— Zaraz wyjaśnię — odpowiedział Don Kojot. — Nie jestem psychiatrą, czy jak się tam nazywają specjaliści od warjatów, ale mam nieodparte wrażenie, że Burke miał coś na sumieniu. Burke jest człowiekiem brutalnym, może nawet nikczemnym, może nawet okrutnym, ale w każdym razie brakowało mu kwalifikacji na mordercę z premedytacji i dlatego stracił głowę.

Na to śmiało oznajmienie Chandler podskoczył, na krześle, Dorrington jednak nie okazał żadnego zdziwienia.

— Na mordercę?! — wykrzyknął magnat kopalniany. — To ciężki zarzut, Lawrence. Proszę, wytłumacz się pan.

— Nie sądzę, żeby tu było potrzeba dużo wyjaśnień — odrzekł chłodno młody człowiek. — Każdy obznajmiony z faktami mógł wyciągnąć tylko jeden wniosek — że Burke chciał mnie zamordować.

Oczy bogacza zamieniły się w dwie szparki.

— Niech pan przytoczy te fakty.

(d. c. n.)



## KRONIKA

PAZDZIE RNIK

3

CZWARTEK

DZIS:  
Ewalda  
JUTRO:  
Franciszka

Ws. słońca g. 5 m. 30  
Zachód „ g. 17 m. 13  
Ws. księżycy g. 6 m. 23  
Zachód „ g. 17 m. 57

### Nabożeństwo adoracyjne

Dnia 4 b. m., jako w pierwszy piątek miesiąca, o godz. 19-iej odbędzie się w kaplicy SS. Urszulanek S. J. k. przy ul. Czerwonej Nr. 6 nabożeństwo adoracyjne z konferencją dla inteligencji.

### Komunikat

Cech Rzeźniczo - Wędliniarski w Łodzi niniejszym komunikuje wszystkim członkom Gospody Czeladzi Rzeźniczo - Wędliniarskich w Łodzi, że w niedzielę dnia 6 października r. b. o godzinie 2-iej po południu w lokalu Cechu ul. Kopernika Nr. 46 w Łodzi odbędzie się Ogólne Nadzwyczajne Zebranie członków Gospody Czeladzi Rzeźniczo - Wędliniarskiej.

Wszyscy Członkowie Gospody obowiązują stawić się punktualnie

Starszy Cechu .....  
Rzeźniczo - Wędliniarskiego  
w Łodzi  
Andrzej Dzielnikowski.

### Rejestracja rocznika 1911

Dziś, w czwartek, winni się stawić do rejestracji w biurze wojskowo - policyjnym (Piotrkowska 212) mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali w obrębie 5-go komisariatu policji o nazwiskach na litery: I, J, K, oraz zamieszkali w obrębie 13-go komisariatu policji o nazwiskach na litery: Sz, T, U, W, Z, Ż.

Każdy zgłaszający się do rejestracji, winien być zameldowany w Łodzi i posiadać: 1) dowód osobisty a w braku dowodu osobistego metrykę urodzenia wraz z innym dokumentem stwierdzającym tożsamość osoby, świadectwo szkolne, rzemieślnicy zaś ponadto — świadectwa cechowe.

Winni niezgłoszenia się do rejestracji w wyznaczonym terminie ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 zł. lub aresztu do 6 tygodni albo obu tym karom łącznie. (w)

### Spis poborowych rocznika 1909

Dziś, w czwartek, 3 bm. winni zgłosić się do spisu w biurze wojskowo - policyjnym (Piotrkowska 212), mężczyźni rocznika 1909 zamieszkali w obrębie I komisariatu policyjnego o nazwiskach na litery: M, N, O, P, R, S.

Zgłaszający się do spisu winni być zameldowani w Łodzi i posiadać dowód osobisty, względnie metrykę urodzenia wraz z innym dokumentem stwierdzającym tożsamość osoby, zaświadczenie o rejestracji, świadectwo szkolne, rzemieślnicy zaś ponadto — świadectwa cechowe.

Winni uchylenia się od obowiązku zgłoszenia do spisu poborowych ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 zł. lub aresztu do 6 tygodni albo obu tym karom łącznie. (w)

### Interwencja w sprawie wstrzymania zwyczajki komornego w roku 1930

Jak się dowiadujemy organizacje lokatorskie wszczęły starania o wstrzymanie podwyżki komornego, przypadającej na dzień 1 stycznia 1930 roku.

Organizacje lokatorskie wychodzą bowiem z założenia, że czynsz komorniany doszedł do znacznej wysokości, tak, że dalsza zwyczajka komornego może przyczynić się do zrujnowania lokatorów zajmujących małe mieszkania. (p)

### Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), H. Rembielińskiego (Andrzeja 28), I. Zundelewicz (Piotrkowska 25), M. Kacperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56).

# Komunistyczne „pigułki” Tomaszowska adeptka bolszewizmu została skazana na 4 lata ciężkiego więzienia

Władze policyjne w Tomaszowie Mazowieckim od dłuższego czasu były w posiadaniu konfidenckich wiadomości, że niejaka Walerja Stanisława Mąkółka bierze żywy udział

w partii komunistycznej, urządzając przytem w swem mieszkaniu posiedzenia partii komunistycznej. W toku dalszych obserwacji zostało ustalonym, że Mąkółka była skarbniczką

M. O. P. R.—u.

W marcu rb. do mieszkania Mąkółówny wkroczyła policja i przeprowadziła rewizję. Podczas rewizji Mąkółówna naraziła się na poszukiwania policji, ale gdy zobaczyła, że stróż bezpieczeństwa publicznego zaczęli bliżej interesować się jej piaseczkiem, rzuciła się ku wieszadłu i wyciągnęszy z rękawa małe

jakieś papierki, momentalnie zwinęła je w kulkę i włożyła sobie w usta. Przewodnik policji schwycił sprytną komunistkę za szczękę i otwierając jej siłą usta usiłował wyrwać papierki.

Jednakże Mąkółówna momentalnie zorientowała się w sytuacji i nie dając za wygraną, ugryzła policjanta w palec. Przewodnik nie zdążył ponownie przeszkodzić młodej niewieście w połknięciu owych

komunistycznych pigulek. Kartki te jak się okazało pochodziły z M. O. P. R.—u i były sprzedawane chętnie nabywcom przez Mąkółównę. Natomiast Mąkółówna oświadczyła policji, iż były to „sekretniki miłosne”.

Należy również zaznaczyć, że siostra Mąkółówny, Helena Adela Mąkółówna, była obecnie karę więzienia za przynależność do partii komunistycznej.

Sprawę powyższą w dniu onegdajszym rozpatrywał sąd okręgowy w Piotrkowie. Oskarżona Mąkółówna do winy się nie przyznała. Świadkowie oskarżenia w zupełności potwierdzili winę Mąkółówny zgodnie z aktem oskarżenia.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, mocą którego Walerja Mąkółówna została skazana

na 4 lata  
ciężkiego więzienia. (w)

## Tegoroczne zebrania kontrolne rozpoczną się w najbliższych dniach

Jak nas informują ukażą się w najbliższych dniach obwieszczenia w sprawie zwołania na zebrania kontrolne niektórych roczników szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia. Kontrolne zebrania potrwać prawdopodobnie do końca listopada i obejmą szeregowych, posiadających kat. A, C, i D, urodzonych w latach 1889 i 1904. Szeregowi rezerwy rocznika 1902, którzy nie odbyli w roku 1927 ćwiczeń wojskowych, a posiadają kat. A, również będą musieli na zebrania kontrolne się stawić.

Dotyczy to także tych z rocznika 1902,

którzy nie odbyli ćwiczeń w roku 1928 i w roku bieżącym. Również szeregowi zaliczeni do pospolitego ruszenia, a urodzeni w roku 1902 powołani będą na zebrania kontrolne. Tegoroczne kontrolne zebrania odbywać się będą w tempie szybszym niż w latach ubiegłych. Ci, którzy uchylać się będą od stawiennictwa, lub spóźnić się będą na zebrania kontrolne ścigani będą z całą surowością. Wszyscy wzywani winni przedstawić komisji kontrolującej swoje książeczki wojskowe, przydziały i inne dokumenty. (p)

## Paszporty zagraniczne dla studjującej młodzieży

Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśnia, że powiatowe władze administracji ogólnej nie są upoważnione do udzielania ulg w opłatach przy wystawianiu paszportów osobom, wyjeżdżającym na studia zagraniczne.

Ułgi te, zgodnie z odnośnym rozporządzeniem ministra skarbu, przysługują ministerstwu oświaty.

Natomiast powiatowe władze administracji ogólnej są upoważnione do udzielania za opłatą ulgową jedynie zezwoleń na ponowny wyjazd zagranicę słuchaczom wyższych uczelni, przyjeżdżającym do kraju na ferie świąteczne, o ile naturalnie posiadają legitymacje, mogące udowodnić przynależność ich do wyższych zakładów naukowych zagranicznych.

## Odroczenie służby wojskowej dla słuchaczy szkół wyższych w Belgji

Urząd Wojewódzki w Łodzi otrzymał zawiadomienie w drodze służbowej wykazów uczelni znajdujących się w Belgji. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego uznało za uczelnie wyższe uprawniające do odroczenia służby wojskowej szkoły wyższych studjów handlowych i konsularnych w Leodjum (Ecole des hautes etudes commerciales et commerciales a

Liege) i Instytut Politechniczny w Głons—Liege.

Okólnik poleca urzędowi woj. poczynić odnośne zarządzenia aby słuchacze tych szkół mogli korzystać z odroczenia służby wojskowej, przynajmniej na mocy rozporządzenia Min. Wyzn. Relig. i Ośw. Publ. (w)

## Zuchwały napad rabunkowy Bandyci zrabowali 900 złotych

Nocy wczorajszej około godziny 3—ej do mieszkania Adama Borowicza kierownika spółdzielni pod nazwą „Robotnik” w Dobrej pod Turkiem wtargnęło 2—ch zamaskowanych drabów

uzbrojonych w rewolwery. Bandyci steroryzowali Borowicza i rodzinę jego i przystąpili do plądrowania mieszkania, a porozbijawszy stoły szafy i szuflady znaleźli

900 złotych gotówką,

które zrabowali. Prócz tego zbrodniarze skradli garderobę wartości kilkuset złotych, poczem zatarasowali drzwi od zewnątrz i

zbiegli.

Po upływie kilku minut Borowicz oswobodził się z więzów i zawiadomił o napadzie pobliski posterunek policji.

Zarządzony pościg za zbiegłymi bandytami przyczynił się do zatrzymania kilku osobników podejrzanych o dokonanie napadu.

Zawiadomiony o powyższym wypadku urząd śledczy w Łodzi delegował do Dobrej kilku wybitnych wywiadowców w celu przeprowadzenia dochodzenia na miejscu. (w)

## Samobójstwo czy nagle zasłabnięcie Niezwyczajne zajście w kąpielni

W dn. wczorajszym przybył do znajdującego się przy ul. Kruczej 11 zakł. kąpielowego jakiś starszy mężczyzna, gdzie zajął wannę I klasy.

Po upływie pewnego czasu służba kąpielowa postanowiła prosić owego mężczyznę o opuszczenie kabiny, upłynął bowiem przepisany termin.

Na wszelkie pukania jednak mężczyzna ów nie odpowiadał, co wywołało wśród obsługi niepokój.

Po zawiadomieniu o tem zarządu zakła-

du kąpielowego, postanowiono wkroczyć do kabiny, przy pomocy podrobionego klucza. Świadkiem przedstawił się niesamowity widok, a mianowicie, mężczyzna ów leżał, niedając żadnych oznak życia. Zawezwano natychmiast Pogotowie Miejskie, lekarz którego nie mogąc przywrócić nieznanemu przytomności odwiózł go do szpitala w Radogoszczu. Narazie nie zdołano stwierdzić, czy ma się tu do czynienia z zwykłym zasłabnięciem, czy też samobójstwem. (p)

## Poświęcenie nowej linii kolejowej

W ub. tygodniu prałat Lachowicz ze Zduńskiej—Woli dokonał poświęcenia robot kolejowych na szlaku Herby — Inowrocław. Jest to południowa część przyszłej magistrali węglowej łączącej Górny Śląsk z portem w Gdyni.

Na piątym odcinku budowy ułożonych będzie 60 klm. toru i zbudowane stacje: Rusiec, Widawa, Kozuby, Zduńska — Wola wraz z węzłem kolejowym, łącznica i przy przecięciu z linią Łódź — Kalisz, parowozowniami i warsztatami, ponadto zaś stacja Szadek i Otok. (w)

## Pożar wiatraka

Nocy onegdajszej we wsi Lipie gm. Brądzew z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar w wiatraku należącym do Antoniego Szymańskiego.

Ogień strawił doszczętnie cały wiatrak, wartość którego przedstawiała około 6000 złotych.

Władze policyjne prowadzą dochodzenie w kierunku ustalenia faktycznej przyczyny pożaru. (w)

## Kupiectwo a kartele

Ogólnie - polski Zjazd kupiectwa polskiego w Poznaniu zajął się m. in. także i stosunkiem kupiectwa do kartelów. Stosunek ten wypadł bezwzględnie negatywny. Oto jak brzmi odnośna rezolucja:

Zjazd uważa, że wszelkie ograniczenia działalności handlu przez kartele są szkodliwe nie tylko wyłącznie dla kupiectwa, lecz również dla ogólnych interesów gospodarczych, gdyż eliminowanie handlu jest równoznaczne z eliminowaniem ważnego współczynnika dynamiki życia gospodarczego i kontroli słusznych potrzeb odbiorców.

Zjazd uważa ujednostajnienie opinii wszystkich organizacji kupieckich w całości kształcie niezmiernie doniosłego zagadnienia kartelowego za rzecz pilną i ważną, gdyż wszelkie działania organizacyjne mogą się jedynie opierać na uzgodnionym stanowisku całego kupiectwa.

W tym celu uprasza się władze Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego o spieszne przeprowadzenie szczegółowych badań zagadnienia tego, celem ujednoczenia stanowiska kupiectwa.

# Popierajcie Wyroby Krajowe !!!



## O sprawiedliwy podatek widowiskowy Magistrat nie docenia znaczenia kinematografji

Statut miejskiego podatku widowiskowego, uchwalony przez magistrat m. Łodzi przewiduje dla cyrków, fars, Lunaparków i t. p. małowartościowych imprez podatek w wysokości 15%.

Na tem samym posiedzeniu magistratu uchwalono dla filmów wysoce artystycznych podatek 25%, dla dobrych rozrywkowych 30% i dla obrazów o przeciętnej wartości podatek 50%—owy.

W związku z taką niewspółmiernością w ocenie znaczenia kinematografji a cyrków i Lunaparków wyrazić należy najwyższe zdziwienie i spodziewać się, że członkowie Rady Miejskiej, którym statut wspomniany musi być oddany do zatwierdzenia, staną na stanowisku, iż miasto nie może przyznać premii podatkowej obcym imprezom cyrkowym wówczas, gdy własne stałe przedsiębiorstwa rozrywkowe, pozostające na wyższym bez porównania poziomie płacić mają o 100% i więcej podatku.

Przedewszystkiem wskazać się musi na fakt, że wszystkie Luna-parki i cyrki, są to przedsiębiorstwa obce, niczem z Łodzią nie związane, nie dające ani robotnikowi, ani rzemieślnikowi polskiemu najmniejszego za robku i wywożące drogi nasz pieniądz zagranicę.

I jakto? — takim więc przedsiębiorstwom, wygubującym grosze ciężko przez ludność zarobione, przyznaje się przywileje podatkowe, a własne placówki widowiskowe, zatrudniające setki, a nawet już tysiące w Łodzi pracowników, obciąża się o wiele wyższym podatkiem?

Sądzić należy, że stało się to tylko przez nieporozumienie i że na posiedzeniu Rady Miejskiej stawki podatku widowiskowego dla cyrków i Lunaparków będą podwyższone conajmniej do poziomu podatku, pobieranego od przeciętnych filmów. Leży to w interesie miasta, jego dochodów, i jest sprawiedliwym conajmniej ustosunkowaniem się do własnych, stałych przedsiębiorstw, z których tak poważne dochody miasto czerpie.

W Kaliszu n. p. magistrat i rada miejska uznając słusznie, iż obce wędrownie przedsiębiorstwa nie mogą być forytowane

### Pod kołami samochodu

Nocy wczorajszej na ulicy 11-go Listopada obok posesji Nr. 72, miał miejsce tragiczny wypadek.

Na przechodzącą ulicą 65—letniego handlarza Łajba Żyguntę, zamieszkałego przy ul. 1-go Maja 32, najechał samochód osobowy zdążający w kierunku Placu Wolności.

Nieszczęśliwy starzec doznał ogólnych obrażeń ciała.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł ofiarę wypadku w stanie osłabionym do domu.

Władze policyjne pociągnęły do odpowiedzialności sądowej kierowcę samochodu za nieostrożną jazdę. (w)

### Rozpoczęcie pracy w Sekcji Młodzieży Rzemieśln.

Sekcja Młodz. Rzemieśln. przy Patronacie w niedzielę dnia 29-IX r. b. obchodziła uroczystość rozpoczęcia pracy lokalnej, a także uroczyste rozdanie nagród zawodnikom z zawodów sportowych S. M. Rz. z dnia 22-go września.

Uroczystość tę zajął p. kierownik Pietrzak, charakteryzując w krótkości pracę i cele Sekcji M. Rz. Z kolei przemawiał przew. Pawłowski, zachęcając członków do dalszej pracy. Na zakończenie podsekcja dramatyczna wystawiła dwie komedijki humorystyczne, kończąc w ten sposób uroczystość wśród młodzieży.

### Niefortunny strzelec

W dniu onegdajszym o godzinie 21 we wsi Skarzew gm. Tyniec pow. kaliskiego w nieustalonych narazie okolicznościach, został postrzelony w szyję Antczak Stanisław lat 17 zamieszkały w tej że wsi. Wymienionego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala św. Trójcy w Kaliszu. Według przeprowadzonych wywiadów powyższy wypadek miał miejsce z powodu nieostrożnego obchodzenia się z bronią palną—fuzją, którą poszkodowany wypożyczył od jednego ze swych kolegów. (w)

przed własnymi, ustanowiła dla przyjezdnych imprez najwyższą stawkę, stosowaną do filmów, t. j. 40%, pobierając przytem od obrazów wysoce artystycznych jedynie 13%, a od dobrych rozrywkowych 26%.

Nie ulega wątpliwości, że i Rada Miejska m. Łodzi pójdzie w ślady Kalisza i uchwali odpowiednio wysoki podatek dla obcych imprez, dając tem odpowiedź na słuszne pytanie, z jakiego to tytułu miasto ma pomagać do wywożenia pieniędzy z Łodzi bez złożenia należytej przez obcych impresariów daniny na rzecz tego właśnie miasta.

Zaznaczyć jeszcze wypada, iż w żadnym kraju, w żadnym mieście nie wpadłoby radni na pomysł dawania obcym przyszeństwu a tem samem szkodenia własnym przedsiębiorstwom. Na tak śmieszny gest „gościnności” bezwarunkowo nas nie stać. Podatek dla obcych imprez nie może być niższy, niż dla kinematografów, dających wyższego gatunku rozrywkę, niż walki atletów i jazda we workach, lub też w beczie śmiechu.

## Fala protestów przekroczyła punkt kulminacyjny

Według zestawień cyfrowych Wydziału Statystycznego, statystyka zaprotestowanych u notariuszy łódzkich weksli w poszczególnych miesiącach r. b. przedstawia się jak następuje:

	zaprotestowanych	w tys. zł.
styczeń	28,237	4,904
luty	30,427	5,559
marzec	37,292	7,063
kwiecień	41,895	8,172
maj	48,326	9,622
czerwiec	50,095	9,866
lipiec	59,970	16,851
sierpień	52,412	10,163

Jak wynika z powyższej tabelki w miesiącach od stycznia do lipca r. b. włącznie zaznaczał się stały wzrost protestów wekslowych, a liczba ich z lipca przewyższa przeszło dwukrotnie odpowiednią liczbę ze stycznia. Dopiero sierpień wykazuje pewną

## Wyjaśnienia prawne

### I. CZY SYN ŻONATY DZIEDZICZY LOKAL PO ŚMIERCI MATKI?

Wyobraźmy sobie następującą sytuację. Dwupokojowy lokal zajmowała pani Z. z synem od 1919 roku w ciągu 10 lat. W roku 1928 syn pani Z. ożenił się i zamieszkał z żoną w mieszkaniu teściów. Pan Z. wyprowadzając się od matki do teściów nie wymeldował się. Po upływie pół roku od daty wyprowadzki syna, pani Z. zmarła. Natychmiast po pogrzebie matki syn wprowadził się zaraz z żoną do lokalu zmarłej i usiłował płacić komorne, uważając siebie za sukcesora praw lokalu. Właściciel domu komornego przesyłanego pocztą nie przyjął i wystąpił do sądu przeciw Z. o eksmisję z zasady tej, iż oboje małżonkowie zajmują w jego domu lokal bez tytułu prawnego. Pozwani w obronie swej wysunęli art. 12 ustawy o ochronie lokatorów, który głosi: „W razie śmierci lokatora jego wstępni, zstępni, współmałżonek i rodzzeństwo, którzy do chwili jego śmierci stale z nim mieszkali wstępują w umowę najmu, o ile nie zrzekną się tego prawa wo-

bec wynajmującego. Przepis ten nie ma zastosowania do osób, które w chwili śmierci lokatora posiadają inne mieszkanie”. W danej sprawie zależeć będzie więc wszystko od zeznań świadków, którzy ustalą, czy syn zamieszkiwał z matką stale aż do jej śmierci. O ile świadkowie stwierdzą, iż w dacie śmierci matki Z. zajmował z żoną inny lokal, w tym wypadku sąd wyroknie eksmisję pozwanych z objętego po matce lokalu.

### II. CZY MOŻNA WYŁĄCZYĆ ŚWIADKA OD PRZYSIĘGI W PROCESIE KARNYM?

Nowa procedura karna nie uprawnia stron w procesie do wyłączenia świadków od przysięgi. Ustawa daje prawo stronom jedynie do zwalniania świadka od przysięgi, przyczem zwolnienie następuje o ile sąd nie uważa przysięgi tej za potrzebną. W procesie karnym nie składają przysięgi: 1) nieletni do lat 14, 2) osoby chore psychicznie, nie zdające sobie sprawy z istoty przysięgi i 3) podejrzani o udział w czynie, będącym przedmiotem postępowania, lub działalność przestępczą, pozostającą w ścisłym związku z działaniem oskarżonego. Istnieją jednakże pewne kategorie świadków t. zw. uprzywilejowanych, którzy mają prawo wogóle odmówić zeznań. Są to: małżonek oskarżonego, 2) krewny i powinowaty w linii prostej n. p. ojciec lub syn, 3) krewny oskarżonego w linii bocznej aż do stopnia między dziećmi rodzeństwa, 4) brat i siostra, małżonka oskarżonego, a wreszcie 5) osoba związana z oskarżonym z tytułu przysposobienia. Przytoczone wyżej kategorie osób mogą odmówić zeznań, lecz jeśli wyrażą gotowość zeznawania mogą być badane pod przysięgą, o ile strony od obowiązku tego ich nie zwolnią.

K. Kl.

szczególnych miesiącach r. b. przedstawia się jak następuje:

	wykup. bez sporz. prot.	w tys. zł.
	14,095	2,927
	14,276	3,051
	15,935	3,489
	16,992	3,683
	14,384	3,063
	13,717	2,789
	13,777	3,306
	10,191	2,444

zmianę na lepsze i świadczy, że fala protestów przekroczyła punkt kulminacyjny. Pozostaje to oczywiście w związku z pewnym polepszeniem się sytuacji w przemyśle łódzkim, na co swój wpływ wywiera nadchodzący sezon zimowy.

## Łódź — Warszawa

### uruchomienie komunikacji autobusowej

Ilość linii autobusowych w Polsce wzrasta z niezwykłą szybkością z miesiąca na miesiąc. Ostatnio mamy do zanotowania nader ważny fakt uruchomienia autobusu na linii Warszawa — Łódź.

Trasa biegnie po dobrej szosie przez Mszczonów, Rawę, Brzeziny. Autobusy wyruszają z Łodzi w samym śródmie-

ściu koło hotelu Polonja przy ulicy Narutowicza.

Przejazd kosztuje w III—ej klasie 9 zł. i w drugiej 11 zł. walizki do 10 klg. przewozi się bezpłatnie.

Autobusy odchodzą z Warszawy i Łodzi 2 razy dziennie, o 6—ej rano i 17,30 po południu. (w)

## Oplaty stempłowe od podań ustnych

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło swego czasu, że od ustnych wniosków niestwierdzonych protokołem urzędowym, opłata stempłowa nie należy się. Równocześnie Ministerstwo zaznaczyło, że o ile odnośne przepisy administracyjne nie stanowią, czy dany wniosek ustny ma być zaprotokółowanym ustalenie postępowania pozostawione jest uznaniu władzy administracyjnej.

Wyjaśnienie to przestało być aktualnym z chwilą wejścia w życie rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym.

Obecnie podlegają zaprotokółowaniu wszystkie ustnie zgłoszone prośby, odwołania, skargi, zażalenia i t. p. Do ustne-

go podania może być zatem zastosowane, według ostatniego wyjaśnienia Min. Spr. Wewn., tylko takie uwolnienie od opłaty stempłowej, jakieby ewentualnie było zastosowane w myśl przepisów ustawy o opłatach stempłowych, gdyby to podanie zostało wniesione na piśmie.

Zasady te nie mają oczywiście zastosowania, gdy chodzi o spostrzeżenia policyjne i t. p. W każdym razie Min. Spr. Wewn. domaga się od władz zachowania właściwego umiaru przy ocenie, czy dane zgłoszenie się interesanta jest równoznaczne z wniesieniem ustnego podania do protokołu, gdyż niniejsze nie powinno stanowić podstawy do nowego obciążania opłatami stempłowymi. (w)

### Czasopisma

#### „Kobieta Współczesna”

Wyszedł z druku Nr. 19—dwutygodnika „Młoda Matka”. Treść jego stanowią artykuły: „Przyczyna krzywicy” (z cyklu: Krzywica u dzieci) — Dr. S. Popowski, „Kilka słów o dużym brzuchu u dzieci” — Dr. J. Wiszniewski, „Czy trzeba myć buzię niemowlęciu” — Dr. T. Lewenfiszowa, „O tak zwanych „Kołtunkach” — Dr. J. Mozołowska, „Z higieny macierzyństwa” — Dr. J. Smiarowska, „Matka jako psycholog” — Janina Dylińska, „O tem co w wychowaniu jest najważniejsze” — J. W., „Nad południowym morzem” — Dr. S. Pfanhauserowa,

„Wandzia w szkole” — Helena Sobańska, Odpowiedzi na listy rodziców. Do numeru dołączony jest dodatek „Rady praktyczne” i tablica robót.

#### Z Tow. Spiewaczego „Echo”

W nadchodzącą sobotę t. j. 5 października r. b. o godz. 9 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej Nr. 92, odbędzie się staraniem komisji dochodów niestałych, zabawa taneczna połączona z różnymi niespodziankami.

Do tańca przygrywać będzie znana orkiestra jazz-bandana pod dyr. p. Leoną Arnolda. Wejście tylko za okazaniem zaproszenia.

◆ CZARY ◆

.....

◆ DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

◆ 5 DNI

◆ STRACHU

Wielki dramat cowbojsko-sensacyjny

z udziałem słynnego cowboya

◆ MALCOLM Mc. GREGOR

Nad program:  
KOMEDJA AMERYKAŃSKA  
w 2-ach aktach

Na pierwszy seans codz. od 4 do 6  
pp.w soboty i niedziele od 12—3 pp.  
wszystkie miejsca po 50 gr.

Orkiestra powiększona

◆ SŁOŃCE ◆

— Napiórkowskiego 28 —

Dziś i dni następnych

◆ ZUZIA

◆ SAKSOFONISTKA

Ekscentryczne przygody miłosne studentki

w roli głównej

◆ ANNY ONDRA

??? Następny program ???

Tufacezka Księżny Trubeckiej

Początek w dni powsz. od godz. 5, 7 i 9, w soboty, niedziele i święta o 1

Orkiestra pod kierunkiem Romualda Ulatowskiego



# HASŁO SPORTOWE

## Orkan — Burza 4:0 (2:0)

Karolewska drużyna bije „pabjanicką Barcelonę“

W niedzielę na boisku Burzy odbyły się zawody towarzyskie między Burzą a Orkanem.

Orkan wystąpił z 4-ma rezerwowymi, ponieważ 4-ch graczy jest zawieszonych przez Wydział Gier i Dyscypliny. Na prośbę klubu, aby 2-ch graczy, którzy odbyli dwie trzecie kary, Wydział zniósł im resztę, jak to czynił kilka razy, (np. Pogodziński z Ł.T.S.G. był zawieszony na 2 tygodnie, a po tygodniu, Wydział na prośbę klubu zniósł mu drugi tydzień).

Orkanowi, odmówiono. Widocznie Łódź i Wydział Gier i Dyscypliny uwzględnią prośby klubów „sympatycznych“ a nie uwzględnią — „antypatycznych“.

Zaiste dziwna sprawiedliwość. Możeby Rząd Ł.Z.O.P.N. wglądął lepiej w gospodarkę i pracę Wydziału G. i D., który nie wszystkich jednaką miarką obdaruje.

Wskutek nie stawiania się na zawody sędziego p. Szczygielskiego, (znów nieporządek w O.K.S.-ie i nieobowiązkowość p.p. sędziów) po godzinnem oczekiwaniu na tego pana — poproszono jednego z graczy Burzy, który podjął się sędziowania.

Oba kluby z miejsca biorą się do pracy, przyczem Orkan wyczołgał rwie naprzód i zatrudnia pracą bramkarza Burzy. Ale ta szybko się otrząsa i od czasu do czasu podjeżdża pod bramkę Orkanu.

Gra bardzo szybka i robi miłe wrażenie. Orkan chcąc się zrehabilitować za przegraną z Burzą w Łodzi robi w pierwszej połowie bramki: pierwszą przez Pawlaka, drugą przez Słazaka starszego. W czasie pauzy zjawił się sędzia p. Szczygielski, lecz nie chciał już sędziować. Po przerwie Orkan znów po dawnemu gości często na polu Burzy i znów padają bramki bite przez Słazaka starszego i Millera E.

Pod koniec Burza za wszelką cenę chce zrobić honorową bramkę i posuwa się nawet do gry ostrej cokolwiek.

Sędzia ma wielką pracę chcąc utrzymać graczy w korbach i zmuszony jest nawet usunąć z boiska jednego z graczy Burzy i jednego z Orkanu.

Przedtem zaś jeden z graczy Orkanu faulowany zeszedł sam z boiska.

Mecz kończą Burza w 10-kę, Orkan w 9-kę. Burza przedstawiła się w niedzielę na zawodach słabą zwiastującą atak.

Orkan mimo rezerwy — dobry. Rezerwowi Orkanu przedstawili się wczoraj zupełnie jak gracze A-wi. Najlepszą częścią

## Kto będzie mistrzem Polski w piłce koszykowej?

Za kilka dni rozpoczną się finałowe spotkania o mistrzostwo Polski w piłce koszykowej. W grupie łódzko-krakowskiej mistrzostwo zdobyła drużyna Cracovji, bijąc dwukrotnie Ł. K. S. Cracovia zmierzy się z Czarną Trzynastką, Polonią warszawską i mistrzem grupy lwowskiej. Spotkania o mistrzostwo Polski w piłce siatkowej odbywać się będą w dniach od 5 do 10 października w Warszawie. Wezmą w nich udział mistrze poszczególnych miast. Łódź reprezentowana będzie w męskiej piłce siatkowej przez Y.M.C.A. zaś w żeńskiej przez drużynę W.K.S.-u.

## Union gra z Kadimahem

Jak się dowiadujemy odbędzie się w nadchodzącą sobotę towarzyskie spotkanie piłkarskie między Unionem a B klasową drużyną Kadimah. Mecz odbędzie się o godz. 13,30 na boisku przy ul. Wodnej.

jednak w Orkanie była wczoraj pomoc, na którą tak przez cały sezon Orkan „chorował“.

Duczyński zwany murzynem był na środku pomocy wprost świetnym.

Potrafił on zatrzymać zawsze całą trójkę ataku Burzy, a i o swoim ataku też pamiętał.

Naogół wyraźnie słabych punktów w Orkanie nie było. Mamy wrażenie, iż pomimo, że kilku graczy idzie do wojska — Orkan w przyszłym roku będzie równie groźny, jak i w roku obecnym.

## Battling Battalino nowy mistrz świata wagi piórkowej

W Stanach Zjednoczonych odbyła się w tych dniach niezwykle emocjonująca walka bokserka o tytuł mistrza świata wagi piórkowej.

Tytułu mistrzowskiego bronił znakomity pięściarz francuski, André Routis wobec młodego, lecz wstawionego już wieloma zwycięstwami boksera włosko-amerykańskiego Battling Battalino.

Oczy całej Francji sportowej zwrócone były na ten mecz. Nic w tem dziwnego: Routis był ostatnim francuskim bokserem, posiadającym tytuł mistrza świata. Złote czasy pięściarstwa francuskiego minęły. Bożyszcze tłumów Carpentier, a

także Criqui, Siki i Plander, wszyscy mistrzowie świata, ulegli kolejno lepszym od siebie. Routis był z tej galerji wielkich bokserów Francji ostatnim. On jeden już tylko z pośród Francuzów był posiadaczem tytułu mistrza świata.

Tytuł ten przed paroma dniami przeszedł w obce ręce. Dwudziestoletni Battling Battalino po morderczej walce pięć nastorundowej zwyciężył Routisa, pozabawiając go na swoją korzyść mistrzowskie go tytułu.

Jak donosi prasa amerykańska we wszystkich rundach przewagę miał Battalino. Walka była niezwykle emocjonująca i piękna. Routis od jedenastej rundy cudem trzymał się na nogach, dokazując maximum wytrwania w walce. W ostatnich czterech rundach po kilka razy szedł na ziemię, posyłany tam ciosem Battalino. Pomimo to — zawsze wstawał i waczył dalej, stawiając się na nogach. Battalino pod koniec walki był również ogromnie wyczerpany.

Zwycięstwem Battalina jest właściwie zwycięstwem młodości i zapału, nad rutyną. Battalino liczy zaledwie lat 20, podczas gdy Routis przekroczył trzydziestkę. A wiek ten jest — jak wiemy — granicą sukcesów bokserkich. Po trzydziestu latach — nieuchronnie zaczyna się dla bokserów okres spadku formy.

## Kursy sportowe już się rozpoczęły

W dniu onegdajszym rozpoczęły się w Łódzkim Ośrodku w. i p. w. kursy sportowe i gimnastyczne na sali.

## Zamknięcie sezonu motocyklowego w nadchodzącą niedzielę

W nadchodzącą niedzielę wraz z kołami kończą również sezon sportowy motocykliści Unionu, którzy organizują na zakończenie sezonu zbiorową wycieczkę do Piotrkowa. Spodziewany jest udział w ostatniej wycieczce około 80 maszyn.

## Echa meczu Warta-Turyści w Łodzi

Bezpośrednio po zawodach Turyści-Warta gdy drużyny wraz z sędzią opuściły boisko zbliżyło się kilku graczy Warty do sędziego p. Rumpfa, ubliżając mu słownie. P. Rumpel przedstawił całą sprawę w protokole sędziowskim tak że spodziewać się należy ukarania mało wyrobionych sportowo graczy.

## Zjednoczone najpoważniejszym kandydatem do klasy B

Najpoważniejszym kandydatem na mistrza klasy C. jest Kl. Sp. Zjednoczone przy Zakładach Przemysłowych Schefflera i Grohmana. W spotkaniach międzygrupowych klub ten odniósł już dwa wspaniałe sukcesy bijąc Słowacki 3:2 i Rudzki K. S. 7:1. Drużyna ta posiada b. silny zespół, składający się przeważnie z graczy byłej drużyny A. klasowej G. M. S.

## Sędziowie na najbliższe mecze o wejście do Ligi

Polskie Kolegium Sędziów delegowało następujących arbitrow na najbliższe mecze o wejście do Ligi: Ł.T.S.G. Polonia p. Schneider. Legia—Marymont — p. Brzeziński, Podgórze R. K. S. — p. Laubant, Cracovia — 82 p. p. Hovbeuer. Jedynym meczem ligowym w nadchodzącą niedzielę Polonia—Ruch w Warszawie kierować będzie p. Adamski z Poznania.

## Czy jesteś już członkiem Czerwonego Krzyża?

## Entuzjastyczna ocena ŁKS-u przez warszawski „Przegląd Wieczorny“

Wczorajszy Przegląd Wieczorny pisze:

Ligowy zespół Łódzkiego Klubu Sportowego należy do najlepszych drużyn piłki nożnej w Polsce. Opinię tę szczególnie uzasadnia przebieg rozgrywek ligowych bieżącego roku, bowiem w roku ubiegłym Ł. K. S. grał bez szczęścia i słusnie uważał się za ofiarę pecha.

W roku bieżącym Ł. K. S. gra z niezaprzeczonem szczęściem. Przyznać zresztą wypada, że owo „szczęście“ zawdzięcza w dużej mierze ogromnej ambicji, z jaką występuje do poszczególnych walk. O tem, że ambicja i wola zwycięstwa odgrywają pierwszorzędą rolę w walkach sportowych — wiedzą już wszystkie wroble na dachu. Ł. K. S. raz jeszcze swą grą potwierdza powyższe zdanie. Ogromne braki w technice i stylu nadrabia am-

bicją arcy-skutecznie, zwyciężając szereg drużyn ligowych, wyraźnie lepszych, bar dziej planowo grających.

Niedziela ubiegła, dając Ł. K. S. owo zwycięstwo nad warszawską Polonią, wprowadziła drużynę na drugie miejsce w tabeli ligowej, tuż za liderem obecnym, Wisłą. Wprawdzie tegoroczna tabela ligowa ulega ustawicznemu zmianom i niemal każda niedziela przynosi nowe na niej przesunięcia, wobec niezwykle nierównej gry ligowych pupilków. W każdym jednak razie zdobyte choćby chwilo wo drugie miejsce w Lidze jest sukcesem poważnym, nawet gdyby miał on być również tylko chwilowym. Można jednak przypuszczać, że ambitny Ł. K. S. uczyni wszystko, aby i nadal na tak zaszczytnym miejscu w tabeli ligowej się utrzymał.

## Węgry nie chcą dra Lustgartena

Dr. Lustgarten był wyznaczony do kierowania meczem o puchar Europy środkowej Węgry—Czechosłowacja. Ponieważ jednak Polska bierze również udział w tych zawodach przeto Węgry nie chcą się zgodzić, by meczem ich kierował Polak zainteresowany grami o amatorski puchar Europy Środkowej.

## Czeska reprezentacja hazeny na mecz z Łodzią

W sobotę rozegra, jak wiadomo, łódzka reprezentacja hazeny spotkanie między-miastowe z reprezentacją Brna. Skład czeskiej drużyny przedstawiać się będzie następująco: Dworakowa (bramka), Welgrichtowa (obrona), Matusowa i Juristowa (pomoc), Vesela, Olmrova, Duwilova (napad). Skład naszej reprezentacji ogłoszony zostanie w dniu jutrzejszym.

TEATR ŚWIETLYNY

„CASINO“

Dziś i dni następnych  
Wstrząsający dramat na tle  
miłości pięknej kurtyzany i  
dziarskie; o porucznika  
gardji c rskiej p.t.

PRZEDZIWNE  
KŁAMSTWO  
NINY PIETROWNY

W roli głównej

BRYGIDAHELM

Początek przedstawień o g. 4.30, 6,  
8, 10,  
Specjalna ilustracja muzyczna  
L. KANTORA

## BUDYNEK DREWNIANY

Państwowej Stacji doświadczalnej na terenie Gazowni przy ul. Targowej Nr. 18, jest

## DO SPRZEDANIA NA ROZBIÓRKĘ

Piśmienne oferty, zaadresowane na Państwową Fabrykę Związków Azotowych w Tarnowie, należy składać w biurze Gazowni do 10 października r. b. włącznie, gdzie można również zasięgnąć bliższych informacji.



ROZRYWKA i ODPOCZYNEK PO PRACY

TEATR KINO WIDOWISKA RADJO

TEATRY

Teatr Miejski: — Rywale.  
Teatr Kameralny: — Grube ryby.  
Teatr Popularny: — Moralność pani Dulskiej.

CO GRAJĄ KINACH

Bajka: — Żony szalone  
Capitol: — Łódź podwodna S 44  
Casino: — Przedziwne kłamstwo Niny Piętrowny  
Czary: — 5 dni strachu  
Grand-Kino: — Ostatni romans.  
Luna: — Władczynie Miłości  
Mimosa: — Boska kobieta  
Odeon: — Pantera  
Palace: — Gdy noc zapadnie.  
Resursa: — Tango miłości.  
Słońce: — Zuzia Saksofonistka  
Wodewil: — Pantera  
Zachęta: — Adjutant Cara  
Era: — Awantura arabska.  
Venus: — Twierdza wrogów prawa

TEATR POPULARNY.

Ogrodowa 18.

Inauguracja przedstawień dla dzieci.

Wzorem lat ubiegłych urządzić będzie Dyrekcja Teatru Popularnego przedstawienia dla dzieci. Inauguruje cykl tych sztuk wesoła, efektowna, rewjowo ujęta bajka B. Hertza „Zaklęte trzewiczki”. Barwne to widowisko urozmaicone jest tańcami i śpiewami. Udział biorą: S. Zielińska, Puchniewska, Trapszówna, Gorowski, Górecki, Pluciński, Tartakowicz, Tatarski, Staszewski, Warchałowski.

„Zaklęte trzewiczki” dane będą w sobotę o g. 4 pp. oraz w niedzielę o g. 12,30 w południe.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE

„Moralności pani Dulskiej”

dane będzie dziś w czwartek, poczem doskończyła sztuka jeździe z afisza.

JUTRZEJSZA PREMERA

„CAŁY DZIEŃ BEZ KLAMSTWA”.

Jutro, piątek premiera brawurowej, arcywesołej współczesnej komedji—groteski angielskiej Montgomery’ego „Cały dzień bez kłamstwa” z Faleńską, Kozłowską, Marciniowską, Pilarą, Dębiczem, Góreckim, Sciborem, Plucińskim, Tartakowiczem. Reżyseruje M. Melina. Dekoracje Eustachego Pietkiewicza.

TEATR GEYEROWSKI

Piotrkowska 295.

W sobotę o godz. 8 wiecz., w niedzielę o g. 8,30 i 8,30 w. arcywesoła pełna humoru amerykańska komedja Johnsona „Fenomenalna u-mowa”.

ŁÓDZKI TEATR POPULARNY

W ZDUŃSKIEJ WOLI.

Dziś t. j. w czwartek inauguruje Łódzki Teatr Popularny serję perjodycznych występów na scenie Straży Ogniowej w Zduńskiej Woli.

Na jutrzejszym przedstawieniu odegrany będzie potężny dramat historyczny „Sulkowski”.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, jutro i pojutrze wieczorem „Rywale” Andersona, Stallinsa i Zuckmayera.

PRZEDSTAWIENIE SZKOLNE KU CZCI

W. BOGUSŁAWSKIEGO.

W sobotę dn. 5 b. m. o godzinie 4 popołudniu pierwsza w bież. sezonie przedstawienie szkolne „Henryk VI na łowach” W. Bogusławskiego, twórcy polskiego teatru.

TEATR KAMERALNY

Traugutta 1.

Ostatnie występy Mieczysława Frenkla.

Występy Mieczysława Frenkla dobiegają już końca. Mistrz sceny polskiej wystąpi jeszcze tylko dwa razy czwartek oraz w piątek kreując kapitalną rolę Wistowskiego w „Grubych rybach” M. Bałuckiego. Sztuka ta dzięki doskonałej grze całego zespołu z K. Lubieńską, L. Zbuckim i Daniłowiczem odniosła pełny sukces. Bilety ulgowe ważne.

W niedzielę o godz. 5 pp. komedja Bolesława Górczyńskiego „Rzeczywistość” z Kozłowską, Lubieńską, Relewicz — Ziembńska.

KAROL I ANNA.

Mocna dramatycznie, lecz nie pozbawiona swoistej poezji sztuka L. Franka o trzech ludziach, których wykołała wojna.

„Karol i Anna” po ogromnych sukcesach jakie odniosła na wszystkich scenach Zachodu dana będzie jako najbliższa premiera. Reżyseruje L. Zbucki.

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Otwarta w sobotę dnia 28 września wystawa kompozycji kwiatowych Wojciecha Salwy spotkała się z dużym zainteresowaniem miłośników kwiatowych i zwiedzana jest tłumnie. Z pośród 25 prześlicznych kompozycji na specjalne wyróżnienie zasługują z wielkim artyzmem wykonane: „Potrójna świątynia”, „Latarnia ja pońska”, „Czy zaleje” (Z cyklu walk chińskich) i wiele innych.

Wystawa trwać będzie do dnia 7 października.

„CAPITOL”.

„ŁÓDŹ PODWODNA S. 44”.

Amerykański, arcypojęty przemysł filmowy nie uznaje przeszkód w realizacji swych najfantastyczniejszych planów. Ziemia, woda i powietrze nie mają już tajemnic — wszystkie te żywioły zgłębił i utrwalił obiektywnie do potrzeb wszechwładnego reżysera. Nikt jednak dotychczas nie pokusił się o zbadanie pełnego grozy i tajemnicy dna morskiego. Uczynił to realizator filmu „Łódź podwodna S. 44” w sposób godny największego podziwu. Na tle b. ciekawych i pełnych napięcia przygód dwu nieodłącznych przyjaciół—marynarzy, których czyni śmiertelnymi wrogami kobieta. Na tym tak pełnym życiowej prawdy podłożu —

zdarzyła się największa ze wszystkich dotychczas widzianych na filmie katastrof: katastrofa łodzi podwodnej S. 44, zatopionej przez manewrujący krążownik. Tak wstrząsającej wierności i grozą przejmującego realizmu — nie widzieliśmy już od dawna — prawie, że przeżywamy z nieszczęśliwymi męczennikami zamkniętymi w stalowej trumnie ich okropne dni wyciekania i prawie agonji. Amerykański „happy end”, tym razem, mimo że mija się ze ścisłością historyczną prawdziwej katastrofy łodzi podwodnej S. 44, która została wydobyta dopiero po kilku tygodniach wyczerpanej pracy i zawierała kilkadziesiąt szkieletów w swym stalowym panczeru, ku widocznemu zadowoleniu publiczności znajduje zastosowanie.

Jack Holt i piękna Dorota Revier dali prawdziwy koncert gry, potęgając w ten sposób silne wrażenie, jakie pozostawia na długo ten arcyfilm.

„LUNA”.

„WŁADCZYNI MIŁOŚCI”.

„Luna” zainaugurowała swój sezon „Władczynią miłości”, arcydziełem wytwórni „Metro Goldwyn Mayer”. Jest to film o sukcesie światowym, arcydzieło w pełnym tego słowa znaczeniu, wykonane największym nakładem pracy, przewyższający wszystko, co dotąd widziano,

film zrealizowany kosztem wielu milionów. O filmie tym można mówić tylko w samych superlatywach, bowiem obok szczytu nowoczesnej techniki filmowej, kapitalnej reżyserji, podziwiamy jeszcze koncert gry trójki największych dziś artystów świata: Greta Garbo, John Gilberta i Lewisa Stone. Już same te nazwiska wystarczą, aby publiczność cisnęła się w kierunku „Luny” lawą, jak to miało miejsce na premierze, gdzie film doznał entuzjastycznego przyjęcia, podobnie jak na całym świecie. „Władczyni miłości” — epopea wielkiej miłości młodej arystokratki, którą los rzucił później na ulicę, pobija bezwzględnie rekord powodzenia. Te trzy nazwiska: Greta Garbo, John Gilbert i Lewis Stone będą magnesem przyciągającym. Wspaniałą ilustrację muzyczną, powiększonej orkiestry symfonicznej przygotował dyż Czudnowski.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ

FALA 1395 m.

3 października.

- 11,56 — 12,05 — Sygnał czasu. Odczytanie programu na dzień następnny.
- 12,05 — 13,00 — Koncert z płyt gramofonowych.
- 13,00 — Komunikat meteorologiczny. Komunikaty przygodne.
- 13,20 — 15,20 — Przerwa.
- 15,20 — „Przyjaźń ludzka do zwierząt”.
- 15,40 — Komunikat gospodarczy.
- 16,15 — Komunikaty Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.
- 16,30 — Program dla dzieci: a) Transmisja Krakowa, b) Koncert z płyt gramofonowych.
- 17,15 — Komunikaty przygodne.
- 17,25 — „Przechadzki artystyczne po Warszawie”.
- 18,00 — Koncert kameralny w wyk. R. Benjowowej (fort.) i L. Kmitowej (skrz.). Słowa wstępne wypowie p. K. Stromenger.
- 19,00 — Rozmaitości, oraz komunikat Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce.
- 19,25 — Komunikat rolniczy i meteorologiczny.
- 19,25 — 20,05 — Sygnał czasu. Odczytanie programu na dzień następnny.
- 20,05 — „W drodze do Ameryki” list z podróży W. Sieroszewskiego.
- 20,30 — Koncert wieczorny, w przerwie p. T. Bocheński odczyta nowelę M. Kuncewiczowej p. t. „Polska na jarmarku”.
- 22,00 — 22,20 — Komunikaty: meteorologiczny, P.A.T., policyjny, sportowy, nadprogram
- 22,45 — 23,45 — Muzyka taneczna z „Oazy”.

Troski i uśmiechy

Krótkotrwałe szczęście

Kędy spojrzysz — wszędzie radość,  
Zewsząd słyszysz — śmiech wesoły,  
W każdym domu jest dostatek,  
I nakryte suto stoły.

Gdzie i kiedy? — zapytacie —  
Kogo radość tak przenika?  
— Raz na miesiąc — w dniu wypłaty  
Państwowego urzędnika.

Gogo.

Wycieczka oficerów rezerwy

Wycieczka oficerów rezerwy do Paryża odbędzie się od 5-go do 18-go listopada r. b. Uczestniczyć w wycieczce mogą oficerowie rezerwy i czynnej armji wraz ze swymi rodzinami. Koszta uczestnictwa z przejazdem koleją z Poznania do Paryża oraz z Paryża do Hawru i z Hawru do Gdyni wynoszą kl. III — 550 zł., kl. II—650 zł. Ostatni termin zapisów upływa z dniem 15 października. Ze względu na określoną liczbę uczestników należy zgłaszać się natychmiast wysyłając równocześnie zadatek zł. 200 pod adr. biura podr. „Orbis” Łódź, Andrzej 5, gdzie otrzymać można prospekty wycieczki z dokładnym programem.

KINO „RESURSA”  
ul. Kilińskiego Nr. 123

DZIS i DNI NASTĘPNYCH!

Wielki dramat rozkielznaných namiętności pod modrem niebem Argentyny p. t.

„TANGO MIŁOŚCI”

z przepiękną amerykańską tancerką w roli głównej

Carmel Meyers

Następny program

Następny program

???

Początek seansów w dni powszednie o godz. — 5,20, 7,15 i 9; w dni świąteczne — o godz. 3, 5, 7 i 9

Wkrótce w „CAPITOLU”

EMIL JANNINGS

jako

INTRYGANT

Kino „ERA” dawn. („FLORA”) Zawiszy 22

Od wtorku dn. 8 października 1929 r.

AWANTURA ARABSKA

W roli głównej

Mary Astor i Wiliam Boyd



ZAWIADOMIENIE



Niniejszem zawiadamiam, że Kursy Kierowców Samochodowych „W. Woyna i Sieprawski”, Piotrkowska 111 przeszły w moje wyłączne posiadanie i są prowadzone nadal pod moim osobistym kierownictwem, łącznie z dotychczasowymi kursami przy Al. Kościuszki 21, jako Zjednoczone szkoły pod firmą:

Zawodowa Szkoła Kierowców Samochodowych FR. GRETKIEWICZA Zapisy przyjmuje kancelarja Łódź, Al. Kościuszki 21, tel. 73-35 — Piotrkowska 111, tel. 49-11



KAŻDY

może nabyć na najdogodniejszych warunkach nasz 3-lampowy radioaparat „Liliput” odbiera wszystkie większe stacje europejskie. Cena z głośnikiem i lampami już od 380 zł. Uwaga! Przerabiamy stare aparaty na najnowsze typy. Ceny niskie. Najdogodniejsze warunki. Demonstracje codziennie od 12—13 i 16—19ej.

Łódzkie Tow. Radjowe Piotrkowska 107 w podwórzu.

NOWOŚĆ. SENSACJA. NOWOŚĆ. SAMOCZYNNY ONDULATOR (grzebię do falowania włosów)

Onduluje bez żadnej pomocy krótkie i długie włosy. Nie do zniszczenia. Niezbędny dla pań. Mały, zgrabny i lekki do zabrania w torebce. Wysyłka za poprzednim nadesłaniem zł. 5.—. Sposób użycia załączony do każdego grzebięcia.

Wysyła E. Stoering, Poznań, Podgórna 12b.

Dr. med. RÓZANER Dzielna 9, tel. 28-98

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla pań. Dla pań od 3—5 pp. 190

DR. MED. J. SADOKIERSKI stomatolog chirurgia szczęk, jamy ustnej i plastyka regulacja zębów rentgenodiagnostyka Piotrkowska 164 Tel. 27-83

Dr. med. J. BETTE choroby wewnętrzne i dzieci Piotrkowska 6 Telefon 44-95 powrócił przyjmuje od 8—11 i od 4—6

Nie 2000.- Nie!

za 5-lampowy ekranowy aparat RADJO (ekradyna) z zastosowaniem lamp ekranowych, a TYLKO 950.—

w pięknej mahoniowej skrzynce Ostatnie słowo Radiotechniki. Sprobuj, będziesz zadowolony.

Polskie Radjo inż. J. Krzyżanowski i S-ka Andrzeja 4.

Znów zbliżają się Przetogi wieczory

też audycje radiofoniczne i kontakt z centrami kulturalnymi Europy, po spędzonych wakacjach, staje się wprost duchową potrzebą. Umożliwiają to każdemu nasze aparaty, które sprzedajemy na raty miesięczne w cenie od 150 zł. bez akcesoriów.

Codziennie BEZPŁATNE audycje od 4 — 7 pp. POLSKIE RADJO inż. KRZYŻANOWSKI i S-ka ul. Andrzeja Nr. 4 542

Dr. Med. BERLIN

choroby kobiece i akuszerja Gdańska 72 — — — Tel. 24-52

przyjmuje od 5.30 do 7, oraz w Lecznicy Piotrkowska 157 od 4—5

całkowity KURS TAŃCA wyczu bez względu na zdolności dypl. naucz. D. FRYDWALD, Południowa 10 Początek kursu dn. 8 paźdź. zapisy od 12 — 10 w. UWAGA: Dla związków 50 proc. rab.

DOKTOR WOLKOWYŃSKI Cegielniana 25. Tel. 26-87. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 40p LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową). Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp. w niedziele i święta 9—1 Dla pań od 5—6 oddzielna poczekalnia

TANCOW NOWOCZESNYCH wyczu bez względu na zdolności pojedynczo i w kompletach Dyplomowany Nauczyciel Tańca J. WAJNTRAUB w ŁODZI, ul. Kilińskiego 44 2-gie podw. lewa oficyna parter Kurs rozpoczyna się 1-go października r.b. Informacje od 10—10 w.

Poradnia Wenerologiczna Lekarzy Specjalistów ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9—2 pp. od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Światło-Lecznicy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla kobiet 223 PORADA 3 zł.

DR. HELLER Choroby skórne i wener. ul. Nawrot 2. Tel. 79-89 Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 3—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp. Dla niezamożnych ceny lecznic 2/4

Dr. med. D. HELMAN specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtni powrócił Piotrkowska 68 — Telefon 12-20 Przyjmuje od 10—13 i 5—7

Różne Bizuterje

kupuję, pełną wartość placę. Solidne traktowanie „Preciosa”. Piotrkowska Nr. 123 w podwórzu 274

Bizuterja zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa”. Piotrkowska 123 w podwórzu. 276

Tysiące chorych na katar żołądka wzdęcie, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie, et cetera, odzyskało zdrowie, używając ziola sławnego na cały świat Dr. Dietla, Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Za dajcie bezpłatnej broszury poczynajcej. Adres: Liszki-Apteka. 593

Przyjmę Panów na mieszkanie. Wiadomość — ul. Al. Kościuszki 11 m 12. 258

Rutynowany nauczyciel muzyki (skrzypce, fortepian) udziela lekcji. Ceny przystępne Radwańska 12—5 233

„DOBROPOL” Łódź Piotrkowska 73 w podwórzu, tel. 58-61

Do akt. Nr. 1470 1929 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego 13 rewiru w Łodzi STANISŁAW DULKOWSKI, zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 11 października 1929 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej pod Nr. 45 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Michała Ulricha i składających się z pianina, 2 bilardowy bili i kijów bilardowych ocenionych na sumę 1,500 zł. Łódź, dnia 26 września 1929 r. Komornik STANISŁAW DULKOWSKI

Do akt. Nr. 1223 1929 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 8 rewiru JAN JABCZYK, zam. w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29-10 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej 21 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Moszka Herza Wróblewskiego i składających się z mebli domowych, oszacowanych na sumę zł. 885. Łódź, dnia 21 września 1929 r. Komornik JAN JABCZYK.

Do akt. Nr. 1251 1929 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 8 rewiru JAN JABCZYK, zam. w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 października 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Franciszkańskiej Nr. 81 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Mendla Brodatego i składających się z dziesięciu pomników granitowych zielonych, czerwonych i szarych, oszacowanych na sumę zł. 2,200. Łódź, dnia 28 września 1929 r. Komornik JAN JABCZYK.

Nr. 1816, 1817, 1818, 1819, 1820, 1821, 1822, 1823 i 1824 1929 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XVI rewiru RAFAL SAKKILARI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 8, na zasadzie art. 1030 Post. Cywiln., ogłasza, że w dniu 11 października 1929 r. od godz. 10-ej rano w domu Nr. 167 przy ulicy Piotrkowskiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do firmy „H. Sendowski” składających się z krosien mechanicznych i in. oszacowanych na zł. 1,285. Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji. Komornik RAFAL SAKKILARI.

Do akt. Nr. 1728 1929 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 8 rewiru JAN JABCZYK, zam. w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29-10 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej 15 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „M. Gurin” Wajntrauba i składających się 10 wierzchołów do futer oek nikielowanych, oszacowanych na sumę zł. 950. Łódź, dnia 30 września 1929 r. Komornik JAN JABCZYK.

Do akt. Nr. 1663 1929 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 8 rewiru JAN JABCZYK, zam. w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10-10 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej 15, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „M. Guzin” i składających się z 300 sztuk latarni ręcznych do nafty firmy „Sowa”, oszacowanych na sumę zł. 900. Łódź, dnia 20 września 1929 r. Komornik JAN JABCZYK.

Do akt. Nr. 1361 1929 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 8 rewiru JAN JABCZYK, zam. w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 października 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej 19 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Tercy Kohn i składających się z 50 tuzinów zeszytów szkolnych 100 tuzinów ołówków chemicznych, papeterji i 50 rolek tapety dubeltowej, oszacowanych na sumę zł. 605. Łódź, dnia 27 września 1929 r. Komornik JAN JABCZYK.

Do akt. 1389 1929 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego XIII rewiru w Łodzi STANISŁAW DULKOWSKI, zam. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 6, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 10 października 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej pod Nr. 3 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Eliasza Zelmana i składających się z mebli ocenionych na sumę 465 zł. Łódź, dnia 30 września 1929 r. Komornik STANISŁAW DULKOWSKI

Do akt. Nr. 1416 1929 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 8 rewiru JAN JABCZYK, zam. w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29-10 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Nowomiejskiej Nr. 19 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Chaima Wajntrauba i składających się 10 wierzchołów do futer oszacowanych na sumę zł. 550. Łódź, dnia 14 września 1929 r. Komornik JAN JABCZYK.

Do akt. Nr. 1168 1929 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 8 rewiru JAN JABCZYK, zam. w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 października 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 34, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Michała Rogozińskiego i składających się z zespołu maszyn przędzalniczych, oszacowanych na sumę zł. 3,300. Łódź, dnia 26 września 1929 r. Komornik JAN JABCZYK.

Nr. 1905 1929 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XVI rewiru RAFAL SAKKILARI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 8, na zasadzie art. 1030 Post. Cywiln., ogłasza, że w dniu 11 października 1929 r. od godz. 10-ej rano w domu Nr. 261 przy ulicy Piotrkowskiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do Karola Barczyńskiego składających się z mebli oszacowanych na zł. 1,050. Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji. Komornik RAFAL SAKKILARI.

Do akt. Nr. 2102 1929 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego XIII rewiru w Łodzi STANISŁAW DULKOWSKI, zam. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 6, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 11 października 1929 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Zachodniej pod Nr. 63 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Maurycego Holcmana i składających się z sztucznego jedwabiu różnych kolorów ocenionych na sumę 17,800 zł. Łódź, dnia 24 września 1929 r. Komornik STANISŁAW DULKOWSKI

Do akt. Nr. 875 1929 r. OGŁOSZENIE. Komornik 8 rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 października 1929 r. od godz. 10—11 rano w Łodzi, przy ul. Marysiańskiej Nr. 28 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Antoniego Krzystoflika i składających się z różnych rzeczy oszacowanych na sumę zł. 600. Łódź, dnia 27 września 1929 r. Komornik ZYGMUNT MAKOWSKI

Do akt. Nr. 2046 1929 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego 13 rewiru w Łodzi STANISŁAW DULKOWSKI, zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 6, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 11 października 1929 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej pod Nr. 2 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Izraela Ginsburga i składających się z mebli i książek ocenionych na sumę 543 zł. Łódź dnia 28 września 1929 r. Komornik STANISŁAW DULKOWSKI.

Do akt. Nr. 2402 1929 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego XIII rewiru w Łodzi STANISŁAW DULKOWSKI, zam. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 6, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 11 października 1929 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej pod Nr. 45 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Jakuba Wolberga i składających się z pianina czarnego i kredensu dębowego ocenionych na sumę 1,200 zł. Łódź, dnia 30 września 1929 r. Komornik STANISŁAW DULKOWSKI.

Pamiętajmy o potrzebach Straży Ogniowej